№ 198. Wtorek, 18 (30) Września 1873. № 198.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: **w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DZIESIĄTY.

Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — **Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We środę, 19 września (1 października), — św. Trofima mucz.
We czwartek, 20 września (2 października), — św. Ewstafija m.
W piątek, 21 września (3 października), — św. Kodrata ap.

Słońce wsch. o godz. 6 min. 0; zach. o godz. 5 min. 40.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 17 (29) Września 1873 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celcjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	752.5	+ 8.9	83	południowy.
1	752.8	+ 18.4	53	poł.-zachodni.
9	753.0	+ 14.9	78	poł.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 19 września (1 października), — św. Remigjusza.
We czwartek, 20 września (2 października), — *Aniołów Stróż.*
W piątek, 21 września (3 października), — św. Kandyda męcz.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 1/2.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* W Najwyższym rozkazie do wydziału Marynarki, z 13 września r. b., jest powiedziane:

Jego Królewska Wysokość Książę *Edinburgski* mianowany został szefem 2 Czarnomorskiego ekwipażu floty, który dotąd ma się nazywać 2 Czarnomorskim ekwipażem floty imienia Jego Królewskiej Wysokości Księcia Edinburgskiego.

—

* Przez Najwyższe rozkazy do wydziału Wojny w Liwadji:

1) 31 sierpnia r. b., przetranzlokowany został, porucznik 28 Połockiego pułku *Wruczyński* — do 25 Smoleńskiego pułku piechoty imienia jenerał-adjutanta hrabiego Adlerberga 1-go; uwolniony został ze służby, z powodu interesów familijnych, porucznik 8 Moskiewskiego pułku grenadjerów imienia Wielkiego Księcia Fryderyka Meklemburgskiego *Bezpałow.*

2) 1 września r. b., awansowany został, naczelnik straży ziemskiej powiatu Łukowskiego, zaliczony, do piechoty armji kapitan *Łopaciński* na majora, z pozostawieniem na obecnej posadzie i w piechocie armji; przetranzlokowany został, sztabs-kapitan 27 Witebskiego pułku piechoty *Nesterowski* — do Błagowieszczeńskiego bataljonu gubernjalnego; przedłużony został termin urlopu, zostającemu do szczególnych poruczeń przy głównodowodzącym wojskami Warszawskiego okręgu wojskowego, jenerał-lejtnantowi hrabiemu *von der Osten-Sacken,* dla poratowania zdrowia, za granicę, jeszcze na jeden miesiąc; wykreślony został z list, zmarły, podpułkownik 25 Smoleńskiego pułku piechoty imienia jenerał-adjutanta hrabiego Adlerberga 1-go *Krajewicz.*

3) 2 września r. b., mianowany został — pomocnik starszego adjutanta Sztabu wojsk miejscowych Warszawskiego okręgu wojskowego, sztabs-kapitan Nowogieorgiewskiego pułku fortecznego *Seredyński* — starszym adjutantem tegoż Sztabu; przetranzlokowny został, porucznik 12 Achtyrskiego pułku huzarów imienia Jego Królewskiej Wysokości Księcia Fryderyka Karola Pruskiego *Djakonow* — do Grodzieńskiego pułku huzarów lejb-gwardji, w stopniu korneta.

4) 3 września r. b., mianowani zostali: za odznaczenie się w służbie, zostający do szczególnych poruczeń przy Namiestniku w Królestwie Polskiem, zaliczony do kawalerji armji podpułkownik *Polienow* — na pułkownika, z pozostawieniem na obecnej posadzie i w kawalerji armji; dla zrównania z współrówiennikami, ze starszeństwem, chorąży 40 Kolywańskiego pułku piechoty *Jewstafiew* — na podporucznika, od 10 czerwca roku bieżącego; przetranzlokowany został, kapitan zwijanego 14 rezerwowego bataljonu piechoty *Wojciechowicz* — do 37 Jekaterinburgskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza.

5) 5 września r. b., awansowany został, kapitan Brzesko-litewskiego pułku fortecznego *Grębieńkow* — na majora, z uwolnieniem ze służby, z mundurem i całkowitą emeryturą; uwolniony został ze służby, dla przejścia do służby cywilnej, pełniący obowiązki naczelnika Straży Ziemskiej powiatu siedleckiego, zaliczony do piechoty armji, podporucznik *Krzywicki,* z przemianowaniem na sekretarza gubernjalnego.

—

* W okólniku Głównego Sztabu z 25 sierpnia N. 199 czytamy: Po roztrząśnięciu w Głównym Sztabie projektu podporucznika St. Petersburgskiego pułku grenadjerów Mackiewicza, w przedmiocie wprowadzenia miary linijnej na łopatach i zgodnie z opinją w tym przedmiocie Głównego Komitetu do organizacji i kształcenia wojsk, uznano za konieczne: wprowadzić zaraz w wojskach polowych, z wyjątkiem inżynierji, miarę linijną na narzędziach szańcowych, w którym to celu rękojeść łopaty od górnego końca podzielić: na stronie przedniej na stopy i jedną z nich na cale, a na tylnej na arszyny — i jedną ćwierć tegoż na werszki.

—

Rozporządzenie w wydziale Ministerstwa Oświecenia Publicznego.

Kurator Odeskiego okręgu naukowego wniósł do Ministerstwa Oświecenia Publicznego przedstawienie o podziale VII klasy gimnazjów tego okręgu, na dwa samoistne oddziały, na następujących podstawach:

1. VII klasa gimnazjum składa się z dwóch oddziałów: niższego i wyższego. Promowani uczniowie VI klasy przechodzą do niższego oddziału VII klasy.

2. Uczniowie każdego oddziału VII klasy uczą się oddzielnie i w osobnem miejscu. Kurs nauki w każdej klasie trwa jeden rok.

Uwaga. Nauka religji, jeografja i języki francuzki i niemiecki, wykładają się wspólnie uczniom obydwóch oddziałów. Wspólne uczenie uczniów niższego i wyższego oddziału pomienionych przedmiotów w granicach wskazanych przez plany szkolne, nie będzie przeszkadzało do osiągnięcia celu, jaki był na widoku przy podziale VII klasy na dwa samoistne oddziały, a znacznie zmniejszy rozchody na urzeczywistnienie zamierzonego środka.

3. Uczniowie niższego oddziału VII klasy, w końcu roku szkolnego zdają tylko piśmienny egzamin, który odbywa się jednocześnie, z tych samych przedmiotów i na tych samych zasadach, co egzamina piśmienne ustanowione dla uczniów I, II, III i V klasy.

4. Znaczenie stopni otrzymanych przez uczniów oddziału niższego na egzaminach piśmiennych przy promowaniu do oddziału wyższego, jest takie same jak znaczenie stopni, udzielanych uczniom I, II, III i V klasy na piśmiennych egzaminach tych uczniów przy promowaniu ich z klasy do klasy.

5. Liczba lekcij na tydzień w każdym z dwóch oddziałów VII klasy z każdego przedmiotu, odpowiada liczbie lekcij każdego przedmiotu, wyznaczonych w VII klasie według Ustawy z 30 lipca 1871 r. i oznaczona jest w załączającej się tablicy, przyczem lekcja logiki, która na zasadzie Ustawy ma być wykładana tylko jeden rok w VII klasie, wyznaczona została w oddziale wyższym, w celu żeby bardziej zapewnić skuteczność nauczenia się tego przedmiotu, a dla tego dla zwrównania liczby lekcij w obu oddziałach, lekcja języka greckiego, która na zasadzie ustawy ma zastępować lekcję logiki w VII klasie w ciągu drugiego roku, wyznaczona jest na oddział niższy.

6. Wynagrodzenie nauczycieli za lekcje w wyższym oddziale, w liczbie których, na 6 lekcjach uczą się wspólnie i uczniowie niższego oddziału, udziela się z sumy wyznaczonej na płace składu osobistego i rozchody na te wynagradzenie całkowicie pokrywają się przez taką część pomienionej sumy, która przypada na lekcje, wyznaczone przez Ustawę z 30 lipca 1871 roku. Wynagrodzenie zaś nauczycieli za pozostałe 23 lekcje w niższym oddziale udzielają się z funduszu z opłaty za naukę w gimnazjum w rozmiarze oznaczonym za lekcje dodatkowe, to jest po 6 ruli za każdą lekcję tygodniową.

7. Jeden z nauczycieli oddziału niższego, za sprawowanie obowiązków gospodarza klasy w tym oddziale, otrzymuje z funduszu z opłaty za naukę wynagrodzenie w rozmiarze oznaczonym w Ustawie za sprawowanie tego obowiązku. W razie nieznacznej liczby uczniów w obydwóch oddziałach, sprawowanie obowiązków gospodarza klasy w oddziale niższym, wkłada się na gospodarza klasy w wyższym oddziale, bez osobnego za to wynagrodzenia.

Zarządzający Ministerstwem Oświecenia Publicznego uznając to przedstawienie za zasługujące na uwzględnienie i za pożyteczne, w poleceniu z d. 25 sierpnia 1873 r. oznajmił zezwolenie na wprowadzenie w wykonanie pomienionego projektu.

Rozkład liczby lekcij w oddziałach niższym i wyższym VII klasy gimnazjów Odeskiego okręgu naukowego.

	Oddział niższy	Oddział wyższy	Lekcje wspólne.
1. Nauka religii	„	„	1.
2. Język ruski	2	2	„
3. Krótkie zasady logiki.	„	1	„
4. Język łaciński . . .	6	6	„
5. Język grecki	7	6	„
6. Matematyka z fizyką i jeografją matematyczną	6	6	„
7. Jeografja	„	„	1.
8. Historja	2	2	„
9. Język francuzki . . .	„	„	2
10. Język niemiecki. . .	„	„	2
	23	23	6.

—

Rozporządzenie zarządzającego Ministerstwem Spraw Wewnętrznych
w wydziale poczt.
(27 sierpnia 1873 roku).

Dla nadania publiczności większych dogodności w jej komunikacjach pocztowych, Zarządzający Ministerstwem Spraw Wewnętrznych uznał za właściwe:

1. Dozwolić przesyłania prywatnych zamiejskich listów zamkniętych wagi od 5 funtów.

2. Upoważnić do wyprawiania jako rekomendowane — wszelkich listów zamkniętych, chociażby nie włożonych w oddzielną do listu kopertę.

3. Na odbitkach korektowych, przesyłanych pod opaską, dozwolić na korektowe zaznaczenia rękopiśmienne.

4. Zwracać bezzwłocznie do miejsca oddania niewydaną korespondencję, adresowaną do takiej instytucji, jaka nie istnieje w miejscu odbioru, albo do takiej osoby, która umarła, o czem stanowczo wiadomo zwierzchnikowi biura pocztowego.

Stosownie do tego, zrobione zostały następujące zmiany i uzupełnienia w odpowiednich artykułach Czasowych Postanowień w wydziale poczt:

W art. 1-ym: „Waga zamkniętego listu ograniczona „jest: *a)* zamiejskiego prywatnego (to jest za opłatą „wagowego) do 160 łutów (5 funtów) włącznie; *b)* „rządowego (to jest bezpłatnego) i miejskiego — do 32 „łutów (1 funta) włącznie, i sam list pod względem „swego kształtu powinien być dogodny do przesłania „pocztą."

Art. 9-ty. „Listy rekomendowane ustanawiają się „dla dania korespondentom możności prowadzenia ko„respondencji w sposób bardziej zapewniony. Jako „rekomendowany, może być odsyłany każdy list zam„knięty, na adresowej stronie którego, będzie zrobiony „napis *rekomendowany* i jeżeli od niego będą zapłacone „opłaty pocztowe, wymienione w art. 11 lub 15."

W art. 20-ym (o przesyłkach opaskowych): „*c)* na „przesyłce nic rękopiśmiennego nie dozwala się prócz „podpisu wysyłającego i oznaczenia miejsca i czasu od„dania i na odbitkach korektowych — zaznaczeń kore„ktowych, oraz przy przesyłce tylko wzorów prób „i towarów — fabrycznego albo handlowego znaku, fir„my wysyłającego, numerów i cen, dotyczących tych to„warów."

Art. 90-y: „Niewydana korespondencja zwraca się „z miejsca jej odbioru do miejsca podania, bez zatrzy„mania jej przez przeciąg wskazanego w art. 89 ter„minu zachowywania: *a)* kiedy zwierzchnikowi biura „pocztowego dokładnie jest wiadomo, że adresant umarł; „*b)* kiedy zwierzchnik biura pocztowego dostrzeże na „otrzymanej korespondencji adres takiej instytucji, rzą„dowej lub prywatnej, jaka w tej miejscowości nie „istnieje.

„Kiedy zwierzchnikowi biura pocztowego dokładnie „wiadomo, że adresant przeniósł się na mieszkanie do „innego miejsca, otrzymane pod jego adresem listy zam„knięte i otwarte odsyłają mu się w to inne miejsce.

—

W № 77 „Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządu" za rok 1873 są zamieszczone:

Najwyżej zatwierdzony 24 marca 1873 roku, protokuł Kolegjum do Spraw duchowieństwa prawosławnego o miejscowych funduszach na utrzymanie duchowieństwa i ich rozdziale pomiędzy członków służby parafjalnej.

Najwyżej zatwierdzona 20 lipca, uchwała Komitetu Ministrów o Ustawie Towarzystwa „Wyżywienie Ludowe" dla przysposobienia pokarmu na pożytek, według uprzywilejowanego sposobu doktora Danilewskiego.

Najwyżej zatwierdzone uchwały Rady Wojennej:

21 lipca. O zmianach w etacie Kaukazkiego Okręgowego Zarządu Wojskowo-Lekarskiego.

4 sierpnia. O zmianach Zb. Post. Wojsk. 1869 r., XVI. 50, 127 i 214.

Doniesienia Zarządzającego Ministerstwem Finansów do Rządzącego Senatu:

15 czerwca. O założeniu Kaukazkiego Banku Gruntowego.

16 sierpnia — O zastosowaniu do Porchowskiego Miejskiego Banku Gminnego Najwyżej zatwierdzonego, 6 lutego 1862 r., Normalnego Postanowienia o Miejskich Bankach Gminnych.

O ustanowieniu Stowarzyszeń pożyczkowych i oszczędności:

11 maja 1873 roku — Chałbużskiego.

16 maja — Dziesiątego Czerepowskiego.

21 maja — Sierpuchowskiego.

23 maja — Maksimowskiego, we wsi Maksimówce, w powiecie Odeskim, w gubernji Chersońskiej.

24 maja — Łupińskiego, we wsi Łupinie, w powiecie Mokszańskim, w gubernji Penzeńskiej.

— Sołowcowskiego, we wsi Sołowcówce, w powiecie Mokszańskim, w gubernji Penzeńskiej.

— Łomowskiego, we wsi Łomówce, w powiecie Mokszańskim, w gubernji Penzeńskiej.

26 maja — Karańskiego, we wsi Karani, w powiecie Marjupolskim, w gubernji Jekaterinosławskiej.

— Muraszkińskiego, we wsi Wielkim-Muraszkinie, w powiecie Kniahinińskim, w gubernji Niższo-nowogrodzkiej.

— Moszkowskiego, we wsi Moszkach, w powiecie Nowotorżskim w gubernji Twerskiej.

— Kieleckiego, we wsi Starym Kielcu, w powiecie Skopińskim, w gubernji Riazańskiej.

5 czerwca — Nekrosińskiego, we wsi Nekrasinie, w powiecie Klińskim, w gubernji Moskiewskiej.

8 czerwca — Kołbieckiego, we włości Bolszegorskiej, w powiecie Tichwińskim, w gubernji Nowogrodzkiej.

11 czerwca — Nikołajewskiego, we wsi Nikołajewce, w powiecie Ananjewskiem, w gubernji Chersońskiej.

— Miednowskiego, we wsi Miednoje, w powiecie Nowotorżskim, w gubernji Twerskiej.

O założeniu Towarzystw Kredytu Wzajemnego:

30 maja — Aleksandrowskiego, w m. Aleksandrowie, w gubernji Włodzimierskiej.

7 czerwca — Białostockiego, w m. Białostoku, w gubernji Grodzieńskiej.

11 czerwca — Jelnińskiego, w m. Jelnie, w gubernj Smoleńskiej.

Przepisy o otwieraniu aptek, zatwierdzone przez Zarządzającego Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, 25 maja 1873 r.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Z BUSKA.

(Korespondencja Dziennika Warszawskiego).

4 (16) września 1873 r.

Podaję w dalszym ciągu waszym czytelnikom wiadomości o zakładzie wód mineralnych w osadzie Busku. W ogóle łazienek jest tam 95, licząc w tej liczbie kilka łazienek do szlamu. Branie kąpieli w Busku zaczyna się codziennie o godzinie 6 z rana i trwa do godziny 2 po południu; na każdego chorego liczy się na kąpiel godzina czasu; czas opuszczenia łazienki i odstąpienia jej innej osobie oznajmia się dzwonieniem wielkiego dzwonka, znajdującego się w sali zakładu. Cała godzina dostateczna jest na kąpiel, ponieważ, według rady lekarza miejscowego, rzadko kto siedzi w kąpieli 3/4 godziny, dla tego że wody siarczane przy dłuższem działaniu czasem wywierają szkodliwy wpływ na płuca, co w szczególności jest niebezpieczne dla cierpiących na piersi.

Licząc, że od godziny 6 z rana do 2 po południu wszystkie łazienki będą zajęte i licząc na każdego chorego po godzinie, otrzymamy, że w ciągu dnia i przytem *tylko przed obiadem,* może korzystać z kąpieli 800 osób; zatem łazienek nigdy tu nie może zabraknąć, ponieważ w razie potrzeby przyspasabiają się kąpiele i po obiedzie od 4—5 do 6 — 7, kiedy około 200 osób może wziąć kąpiele prawie jednocześnie. W taki sposób codziennie, bez szczególnych niedogodności i krępowań, około tysiąca osób może brać kąpiele bardzo łatwo.

Wszystkie wanny w Busku są cynkowe, z wyjątkiem kilku, zdaje się 8, do kąpieli szlamowych, które są drewniane. Tak w mezkim, jak i w żeńskim oddziale jest przeszło 20 wanien dziecinnych. Mówiąc o łazienkach, nie można nie nadmienić, że w niektórych ich numerach mocno daje się uczuwać brak porządnych mebli, szczególniej w oddziale mezkim.

Czas przepędzają w Busku dość monotonnie. Co się tyczy niektórych rozrywek, a mianowicie spacerów na muzykę, uczęszczania na wieczory tańcujące i urządzaną tu corocznie loterję fantową na korzyść miejscowego szpitala św. Mikołaja, wiadomości o tem wszystkiem było już podane waszym czytelnikom w poprzednich korespondencjach z Buska; ale dotąd nie było w nich wspomniane o rozrywkach, jakich dostarczają sobie tu chorzy, zwiedzając okolice Buska, odznaczające się historycznemi miejscowościami i bardzo malowniczemi widokami.

W samym Busku nie ma nic godnego uwagi, chyba można wspomnieć o niewielkiej górze łupku, znajdującej się z zachodniej strony osady, prawie pod samym Buskiem; chodzą ją oglądać goście kąpielni. Łupek tej góry jest czysty i dość przezroczysty; szkoda że nikt z miejscowych mieszkańców, a tem bardziej właściciel gruntu, na którym znajduje się ta góra, nie zwróci uwagi na eksploatację i obrabianie tego łupku; prawdopodobnie to zatrudnienie przyniosłoby im jaką materjalną korzyść. Zresztą pod tym względem nie można nie zrobić zarzutu mieszkańcom Buska, którzy są bardzo obojętni na własny interes.

Z ciekawych miejscowości w okolicach Buska, należy przedewszystkiem wymienić wieś Skorocice, położoną o 7 wiorst na południe od Buska. We wsi tej znajdują się prześliczne groty stalaktytowe, leżące prawie na jednej wysokości z powierzchnią ziemi; na dnie ich przepływa mały strumyczek, dostarczający doskonałą, przezroczystą jak kryształ wodę. Zachowało się podanie, że poprzednio w tych grotach mieszkali i ukrywali się socynianie, zwani tu zwykle arjanami; bardzo być może iż podanie to jest prawdą, ponieważ niedaleko od tych grot, o jakie sto sążni lub więcej, zachował się

dotychczas starożytny, niedawno odkryty cmentarz, według wszelkiego prawdopodobieństwa, należący do arjanów; składa się on dotąd z kilku podziemnych grobów, gdzie zachowały tylko niektóre trumny i kości ludzkie. Kości te są zbierane i składane do trumien, znajdujących zię w niektórych grobach. Przy wjeździe do wsi Skorocic, koniecznie napotyka się cicerone z miejscowych włościan, który oprowadzi po wszystkich grotach, a następnie zaproponuje obejrzenie cmentarza arjan. Położenie tej wsi jest malownicze i takaż jest prawie cała droga z Buska do Skorocic, gdzie dwór właściciela leży niedaleko od grot stalaktytowych.

Nie mało przyjemności sprawia wycieczka do wsi Winiar, o 25 wiorst od Buska w powiecie Pinczowskim, nad samą Wisłą, na granicy Galicji. Winiary są dobrami majorackiemi i należą do najbardziej malowniczych miejscowości w całym powiecie Pinczowskim; wieś leży na wysokim brzegu, na stoczystości którego do Wisły znajduje się wielki ogród owocowy; z tego brzegu Wisły widać na daleką rozległość Galicję, a w piękną pogodę, szczególniej przed wieczorem, przy zachodzie słońca, widać jasno nie tylko łańcuch Karpat ale i wszystkie wydatne ich wierzchołki. Przeciwległy brzeg Wisły, na którym leży Galicja, jest malowniczy; znajdująca się tam wieś Dębówka, otoczona aksamitnemi polami, pokrytemi wysoką trawą i drzewami owocowemi, wspaniale się przedstawia z brzegu winiarskiego, z którego w ogóle przeciwległa strona Wisły, wydaje się bardzo malowniczą. Trudno oderwać oczy, od tego co się tu widzi, tak piękna i malownicza jest natura.

Dwór właściciela majoratu Winiary, leży prawie nad brzegiem Wisły w tej czarującej miejscowości.

Osada Busko z zachodniej strony otoczona jest wielkiemi lasami, w których, na trakcie do Pinczowa, zachował się do obecnego czasu, jak zapewniają, starożytny kościół arjanów, gdzie następnie mieścili się Kameduli. Wprawdzie kościół ten jest opuszczony i rozwala się, nie mniej jednak zachował się dotąd i szczególnie dobrze zachowały się wszystkie znajdujące się w nim obrazy malowane olejno. Podanie mówi, że przy kościele tym znajdował się klasztor Kamedułów; cóś w rodzaju cel, istnieje przy kościele dotąd; cele te, w rodzaju ziemianek, obecnie zajęte są przez włościan. Nie mało podziwu budzi długi kanał podziemny, zachowany z dawnych czasów. Kanał ten wysokości prawie wzrostu ludzkiego, wyłożony jest wewnątrz kamieniami. Z ciekawości zajrzałem do niego, lecz z powodu ciemności, nie mogłem oznaczyć nawet jego długości; miejscowi włościanie zapewniali mnie, że jest bardzo długi i ciągnie się na przestrzeni kilku wiorst; zejście do kanału i początkowy jego otwór leżą prawie przy samym kościele. Jakie mógł mieć niegdyś przeznaczenie?—bardzo trudno oznaczyć obecnie; o ile można wnosić z wewnętrznej jego budowy, stanowił komunikację dla zakonników z okolicą, a może i z miastem Pinczowem, które niegdyś było głównym punktem arjanów i leży tylko o 9 wiorst od kościoła, znajdującego się o 5 wiorst od Buska.

Co się tyczy malowniczych miejscowości w okolicach Buska, to jest ich tak wiele, że dość jest wyjechać z tej osady do pierwszej lepszej, najbliższej wsi, aby dostarczyć sobie sposobność i zadowolnienie rozkoszowania się prześlicznemi widokami.

---

* **Fabryka sukna** niegdyś Fiedlera, dziś p. Ferd. Nitsche **w Opatówku**, gubernji Kaliszskiej, obecnie posiada dwie machiny parowe o sile 100 koni, 50 warsztatów mechanicznych i 50 warsztatów ręcznych. Robotników zatrudnia 560 i produkuje rocznie 4,500 postawów, w cenie 350,000 rs. Materjał do wyrobu w części nabywa w Królestwie, a w części na Szlązku. *(Gaz. Pols.)*

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* **Głos Naczelnego Prokuratora** IX Departamentu Rządzącego Senatu, Rzecz. Radcy Stanu Chwaliboga, z powodu otwarcia posiedzeń po ferjach, czytany w Warszawie d. 1 (13) września 1873 r.

*(Dokończenie. *)*

W handlowych stosunkach, z uwagi na potrzebę szybkości, niemożna było wymagać zaopatrzenia się przy każdej czynności, w stosowny dowód urzędowy lub nawet prywatny, we wszelkie formy, prawem cywilnem wymagane, obleczony. W tym duchu, Kodeks Handlowy, uwolnił handlujących od licznych formalności.

Artykuł 109 Kod. Handlowego, dozwolił dowodu ze świadectw, bez względu na przedmiot sporu i dozwolił Sądom poczytywać za dowody zupełne: ceduły ajentów giełdowych, faktury, listy i księgi handlowe. Pomimo, że tytuł rzeczony, wyraźnie mówi tylko o kupnie i sprzedaży, jako o umowie, najczęstsze w handlowych stosunkach, zastosowanie mającej, lecz praktyka sądowa, której i Senat hołduje, ustaliła zasadę, że stosuje się ten przepis prawa do wszelkich stosunków handlowych. Jakoż uznanem zostało przez Senat, że trzeci, mający interes w wykazaniu bytu spółki między osobami podawanemi za wspólników, mogą to wszelkiego rodzaju dowodami wykazywać, niewyłączając i badania świadków.

Księgi handlowe, w sposobie przez prawo wskazanym utrzymywane, moc zupełnego dowodu mieć mogą, tylko w stosunkach między handlującemi i nader słusznie, bo tylko handlujący, złożeniem własnych ksiąg handlowych, siłę tego dowodu, skutecznie zniweczyć mogą.

Ustaloną wszakże jest zasada, że i przeciwko niehandlującym, księgi handlowe mogą być podług okoliczności poczytywane za początek dowodu, zwłaszcza, gdy idzie o dostarczania, czynione z handlu kupca, u którego osoba niehandlująca, zwykła była zaopatrywać swe potrzeby na kredyt.

*) Patrz Nr. 197 *Dziennika Warszawskiego.*

Kodex Handlowy, obejmuje też przepisy o wexlach, które stanowiąc rodzaj dowodu z podpisem prywatnym, ważne przecież pociągają za sobą następstwa.

Wexlowe prawo, niewiele takich sporów dostarczyło, któreby potrzebę rozwiązywania trudności prawnych, wywołało. Najważniejszą w tym przedmiocie, jest przyjęta przez Senat zasada, że wexel ulega formom tego kraju, w którym został wystawiony. Na tej podstawie, ocaloną została skuteczność licznych wexli, podpisywanych w Niemczech, bo tam prawo niewymaga, tak jak prawo mające u nas moc obowiązującą, aby sposób dostarczenia waluty, był koniecznie w samymże wexlu wskazany. Ustalił także Senat zasadę, że wexel suchy, nietraci swego znaczenia wexlowego, przez to tylko, iż do niego wpływały prócz handlujących, osoby niehandlujące.

Procedura cywilna wskazując zasady postępowania przed Trybunałami Cywilnemi, podała zarazem zasady wyprowadzania dowodów. Tam to znajdujemy wskazane sposoby przygotowywania rozlicznych pism, które od różnych władz i urzędników sądowych, wychodzić mają. Tam natrafiamy także na zasady prowadzenia badań świadków i odbioru przysiąg, lecz szczegóły odnoszące się do tych dwóch materyj, rozebrałem już, gdy o tychże dowodach była mowa. Kodeks postępowania sądowego, wskazał prócz tego, jako środki dla sędziego, do wykrycia prawdy posłużyć mogące:

1. Zejście sędziego na miejsce.
2. Opinję biegłych.
3. Interrogatorye.
4. Stawiennictwo stron.
5. Sprawdzenie pisma, i
6. Zapisanie się na fałsz.

Zbyt treściwe przepisy o *Zejściu na miejsce*, głównie znajdują zastosowanie w sądach I-ej Instancji. Senat przecież rozbierał wiele spraw takich, gdzie ten rodzaj dowodu, użytym został. Trafiały się przypadki uznania czynności za niedokładną i nakazania powtórzenia takowej, lecz właściwie, spraw, któreby tłomaczenia jasnych przepisów prawa w tej materji wymagały, wcale niebyło.

Opinja biegłych, obok swej kosztowności i rozwlekłości zrządzającej zwłokę, należy do rzędu dowodów niepewnych, i dla tego, tylko w razie koniecznej potrzeby, posługiwać się tym dowodem wypada. Senat ile możności unika tego środka dowodu, i bardzo rzadko dopuszcza powtórnej relacji biegłych. Senat, licznemi wyrokami uświęcił tę zasadę, że Sąd ma obowiązek rozpoznać opinję biegłych, nawet i w takim razie, gdy żadna ze stron, niezaskarżyła jej wyraźnie. Jeszcze są częstsze wyroki, którémi Senat, na mocy własnej znajomości i przeświadczenia, bez uciekania się do opinji biegłych, sam ustalił wartość przedmiotu spornego, lub też postąpienie w tym duchu niższych sądów, potwierdził.

Interrogatoryje, jako dowód, zewzględu na wadliwość przepisów w tej mierze, bardzo rzadko skuteczny, to jest prawie nigdy do osiągnięcia od strony potrzebnego przyznaczenia w sprawie, niedoprowadzający, rzadko też w praktyce bywa stosowanym. Jedyne dwa pytania prawne, jakie z powodu tego środka dowodu, nastręczyły się w Senacie, przywiodłem już, mówiąc o przysiędze.

Stawiennictwo stron, rozporządzane bywa pospolicie tylko w niższych instancjach. Jeden tylko jest mi wiadomy przypadek, że Senat sam z urzędu, ten rodzaj dowodu uznał za potrzebne rozporządzić, ale po odbycie stawiennictwa, strony do I-ej instancji odesłał.

Sprawdzenie pisma, odbywa się za pomocą aktów urzędowych, biegłych, a nawet i świadków. Sposoby te, podług okoliczności, mogą być nawet jednym wyrokiem rozporządzone. Gdy pismo lub podpis, zaprzeczany jest na testamencie prywatnym, sąd obowiązany jest sprawdzenie rozporządzić, choćby wyraźnego w tej mierze, niebyło żądania. Przed odbyciem podobnego sprawdzenia, w jednej ważnej sprawie, wynikła trudność pod tym względem, że zbywało na pismach autentycznych osoby, której podpis miał być sprawdzony. Rozstrzygając ten spór, Senat uznał, że podpisy na aktach stanu cywilnego i na protokółach zgromadzeń rzemieślniczych, mogą być, w braku innych pism, za podstawę do porównania pism, użyte.

Zapisanie się na fałsz, jest także rodzajem bardziej uroczystego sprawdzenia i odbywa się temiż samemi drogami jak i sprawdzenie pisma. Ocenienie, którego ze wskazanych sposobów dochodzenia fałszu, w danym razie użyć wypada, zawisłem być musi od położenia sporu i poglądu Sądu, stanowiącego względem fałszu. Tak też i Senat Rządzący zapatruje się na ten przedmiot.

Wyrzekł także Senat, że akcja główna o uznanie aktu za fałszywy, może być wprost przed Sądy cywilne wyniesioną, zwłaszcza gdy dochodzenie na drodze karnej, dla śmiercy sprawcy, przedawnienia lub innych przyczyn, możliwem niejest.

Uznał wreszcie Senat, że Sąd, restytucję rozpoznający, o fałszywości dokumentu niewyrzeka. To ostatnie wszakże zdanie, podległo zmianie w późniejszym czasie, mianowicie uznano: że gdy restytucja opiera się na zarzucie fałszu, Sąd rozpoznający restytucję, mocen jest zarazem wyrzec, czyli zarzucony fałsz istnieje.

Ustawa Hypoteczna z 1818 roku, niezaprowadziła, właściwie mówiąc, żadnych nowych dowodów, ale postawiła zasadę, że tylko z aktów urzędowych, we właściwej kancelarji zdziałanych, albo należycie zalegalizowanych, można hypoteczne prawa ustalić.

Dla pozyskania ostrzeżenia hypotecznego, podług artykułu 137 tej ustawy, potrzeba jest okazać Sądowi dowody. Prawo to wstrzymało się od szczegółowego określenia, co rozumieć należy, pod tym wyrazem. Jedne Sądy bardziej, drugie mniej obszerne nadają mu znaczenie. Senat ustalił w tej mierze taką zasadę: że niemożna tu wymagać dowodów zupełnych, ale dość, aby był wysoki stopień podobieństwa do prawdy, że pretensja poszukiwana, zostanie zasądzoną. Odrzuca wszakże stale Senat, żądania o dochodzenie ostrzeżenia hypotecznego na podstawie dowodów, dopiero ofiarowanych, lecz jeszcze nie wyprowadzonych.

Do uzupełnienia szczegółów, odnoszących się do poglądu Senatu przy stosowaniu dowodów, niech mi wolno będzie jeszcze wspomnieć o niektórych zasadach, przyjętych przez Senat, odnoszących się zarówno do wszystkich przytoczonych powyżej, rodzajów dowodu.

W Senacie, jako władzy rewizyjnej. mającej obowiązek rozpoznawać spór, podług stanu, jaki był w chwili przedstawienia go Sądowi Apelacyjnemu, niewolno jest składać nowych dowodów. Ostrość tego przepisu, mogącego niekiedy narazić strony na utratę praw najbardziej uzasadnionych, Senat łagodzić zwykł do pewnego stopnia. Jakoż Senat niejednokrotnie dopuścił strony do korzystania z tych dokumentów, jakie lubo w Sądzie Apelacyjnym nieskładane, były wszakże tamże powoływane. Podobnież, nieodmawia Senat, rozbioru skarg na wyroki Sądu Apelacyjnego, niestanowiące w samym przedmiocie sporu, ale odrzucające tylko apelacyę jako niepopartą, lecz ogranicza się w takim razie, na rozbiorze tych dowodów i zasad, jakie w rozprawie przed Trybunałem, oraz w pozwie apelacyjnym lub nocie oppozycyjnej, były powoływane.

Szanując wielce zasadę powagi rzeczy osądzonej, która się za wyraz prawdy poczytuje, podług axiomatu: „res judicata pro veritate habetur", Senat uświęcił teorję, że jeżeli kto występuje z nowem powództwem, na podstawie tylko nowego dowodu, przy tożsamości żądania i tożsamości podstawy powództwa, niemoże wolnym być od skutków poprzedniego ostatecznego lub prawomocnego wyrzeczenia sądowego. Poszanowanie wszakże powagi wyroków sądowych, niemoże się rozciągać do wyroków tymczasowych, albo przedstanowczych i przygotowawczych. Dwa te ostatnie rodzaje wyroków, nie są napiętnowane tym wyrazem prawdy i nie mają takiej siły jak wyroki stanowcze; owszem podług znanej zasady: ab interlocutorio semper discedere licet (l'intérlocutaire ne lie pas le juge), Sądy mocne są odstąpić od wyroku naznaczającego dowód, jeżeli tymczasem strona, postara się o dowody, zdolne wpłynąć stanowczo za przekonanie Sędziów.

Wielokrotnie Senat, rozporządzone już badanie świadków, albo przysięgę z urzędu naznaczoną, poczytał za zbyteczną, opierając się na przyznaniu strony, lub dostarczonym później dowodzie piśmiennym, a nawet na zbiegu domniemań.

Ważną trudność w jednej sprawie przed Senatem, przedstawiło to pytanie prawne: czy z upadkiem kompromisu, upadają także i dowody, przez Sąd Polubowny rozporządzone. Z uwagi na wyjątkowość Sądu tego rodzaju, Senat przechylił się za upadkiem rozporządzonych dowodów.

Czuję to dobrze, że niewyczerpałem tyle ważnego przedmiotu, ale też moim zamiarem było tylko, zestawić w krótkości ważniejsze uwagi, jakie się odnośnie do stosowania dowodów nastręczają i zwrócić uwagę szczególniej nowomianowanych Członków, na to, jaki był dotychczas kierunek jurysprudencji Senatu w tej mierze.

Teraz nie pozostaje mi, jak zaprosić Jaśnie Wielmożnych Panów, abyśmy po odczytaniu nowego rozkładu kompletów, do rozpoczęcia zwykłego biegu czynności, przystąpili.

Ufajmy w Bogu, a niezbraknie nam sił potrzebnych, abyśmy tak ważnym obowiązkom naszym, godnie odpowiedzieć mogli.

---

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący **wypadek miejski:**

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Zamkowym, w domu pod № 85 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, znany złodziej Jan Koc, około 22 lat wieku liczący, wszedłszy do kloaki, i zamierzając przeskoczyć na dach sąsiedniego domu, spadł z wysokości 2-go piętra i tak mocno potłukł się, że po przywiezieniu go do szpitala Św. Rocha, zaraz zmarł. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono sąd.

---

* *Wykaz liczebny o stanie cholery w m. Warszawie:* pozostawało chorych do dnia 14 (26) września 637, w ciągu upłynionych 2 dni od dnia 14 (26) do 16 (28) września zachorowało 13, z których i dawniejszych wyzdrowiało 25, zmarło 4; zatem na 16 (28) września pozostało chorych 621. W wojskach garnizonu warszawskiego: pozostawało chorych do d. 14 (26) września 43; w ciągu upłynionych 2 dni zachorowało —, z których i dawniejszych wyzdrowiało 10, umarło —, zatem na dzień 16 (28) września pozostało chorych 33.

W ogóle od czasu pojawienia się cholery to jest od dnia 18 (30) maja roku bieżącego zachorowało 4118, w tej liczbie dzieci 762; wyzdrowiało 1968, dzieci 230; umarło 1529, dzieci 368;—a w wojskach: zachorowało 747, wyzdrowiało 479, umarło 235 osób.

---

* **Tydzień handlowy.** W minionym tygodniu z powodu świąt u izraelitów, w pierwszych dwóch dniach targów na zboże nie było w Warszawie; przybyłe dowozy we wtorek sprzedano po cenach zeszłotygodniowych. Od środy zaś skutkiem znacznych dowozów przewyższających żądania, przez resztę tygodnia ceny stopniowo się obniżyły, tak, że można przyjąć na pszenicę obniżkę 30 kop. na korcu, a mianowicie: płacono za ziarno wyborowe rs. 9,20—9,30, za gatunki pstre i czyste rs. 8,85—9,00, za takież ze śniecią rs. 8,25—8,50, za gatunki średnie zanieczyszczone groszkiem od rs. 8,10—8,25, za ordynaryjne lub smolne rs. 7,80—7,87½. Za żyto płacono rs. 5,50—6,15 na targu. Za zakupione na kolei terespolskiej do granicy około 4,000 korcy płacono w miejscu rs. 5,25—5,70. Za jęczmień dwurzędowy płacono rs. 4,65—4,80, za czterorzędowy rs. 4,35—4,50. Owies płacony we wtorek rs. 3,15—3,30, w następnych dniach przy licznych dowozach zeszedł do rs. 3,22½. Grochu nie dowieziono. Mąka pszenna bez zmiany, żytnia o 15 kop. niżej na pudzie.

Okowita. Liczne zapasy tego produktu znajdujące się na targu, a przytem osłabiona chęć kupna wywołały obniżenie w ostatnich dniach bieżącego tygodnia. W zeszły piątek po południu ofiarowano po rs. 2,17½ i nie było chętnych kupców.

Cukier. I na targu tego produktu, tydzień ubiegły nie należy do ożywionych. Fabrykanci wprawdzie trzymają ceny zeszłotygodniowe, jednakże posiadacze w drugiem ręku chcąc zbyć swe zapasy przed rozpoczęciem kampanij sprzedają wszelkie marki po obniżonych cenach o kop. 10—15. Żądań z Petersburga również niema. Sprzedano przeto drobne na spożycie miejscowe uskuteczniono w kantorach po cenach zeszłotygodniowych. W mączce uskuteczniono kilka tranzakcji dostawowych; między innemi sprzedano znaczną partję Sójki na dostawę w pierwszych dniach października po rs. 3,60. Inne marki z reszty produktów tegorocznej kampanji po rs. 4,05. Niektóre fabryki w tym tygodniu rozpoczęły kampanią. O rezultatach zbiorów buraków wiadomości brzmią rozmaicie: w niektórych dystryktach równają się zbiorom zeszłorocznym, gdy w innych deficyt przeszło ⅓ przechodzi. W ogóle można przyjąć, że zbiory tegoroczne będą mniejsze o ⅓ ogólnego zbioru zeszłorocznego.

Łój. Chwilowy brak tego produktu wywołał w ostatnich dniach podrożenie. Za drobne partje chcą chętnie płacić do rs. 5,40.

Wełna. Na produkt ten objawiają się dość częste żądania z zagranicy, wysokie zaś ceny stawiane przez posiadaczy, nie dozwalają tranzakcjom dojść do skutku. Do Tomaszowa nabyto kilka partij dobrej wełny przedniej i dobrej średniej po 90 i 91 talarów, oraz partję wełny cienkiej po 98½ tal. Do Białegostoku kupiono 500 pudów wełny po 22 rs. za pud. Ceny w ogóle równają się cenom płaconym na jarmarku św.-Jańskim. *(Gaz. Hand.)*

Z INNYCH GUBERNIJ.

* **Wiadomości z chaństwa chiwińskiego.** — Chiwa, 14 lipca. (Korespondencja *Ruskiego Inwalida*). W korespondencjach które otrzymujecie od naszych oddziałów ekspedycyjnych, bywała dotąd wzmianka głownie o działaniach jednej z stron wojujących, t. j. naszej, wiadomości bowiem, jakie posiadaliśmy o przygotowaniach chiwińców do walki z nami, oparte były li-tylko na pogłoskach i nie mogliśmy przeto mieć jasnego o nich wyobrażenia. Dla uzupełnienia tego braku w dziejach wyprawy chiwińskiej, znajduję, że nie bez interesu będzie obznajmienie was z opowiadania mi jednego z kirgizów, który służył dotąd, w ciągu pięciu lat, u Sadyka (znanego naczelnika pokolenia kirgizkiego, syna Kienisara Karimowa) i brał, podczas teraźniejszej wyprawy, udział w napadzie na oddział jen.-majora Bardowskiego koło Adam-Kryglanu i na oddział turkiestański, który zbliżał się 11 maja do Amu-Darji. Podane poniżej szczegóły o działaniach oddziałów chiwińskich przeciw wojskom turkiestańskim, zredagowane zostały podług słów kirgiza pomienionego, przełożonych przez p. Ibrahimowa, tłómacza przy dowodzącym wojskami.

„Pięć lat temu, *) Sadyk został zrabowany w Bucharze i uciekł do Chiwy. Doznał on tu bardzo łaskawego przyjęcia ze strony chana, który nadał mu 1,000 tanapów **) gruntu na prawym brzegu Amu-Darji, z prawem pobierania podatków wzdłuż Jany-darji i Bukan-tau. Szabbat-wali, niewielka wioska, w której położone były grunta nadane Sadykowi przez chana, były do roku bieżącego miejscem pobytu tego znanego bohatera stepowego. W tym roku, jak skoro stopniały śniegi, Sadyk dowiedział się o posuwaniu się rosjan do Kizył-kumu; udał się on natychmiast do Chiwy, przedstawił się chanowi i zakomunikował mu tę wiadomość. Chan przyjął Sadyka bardzo łaskawie, podarował mu sto tillów ***) i prosił go, ażeby poszedł na spotkanie rosjan. Sadyk wrócił do Szabbat-wali i rozesłał kurjerów dla zwołania ludzi do walki. Jednocześnie przyjechał do Szurachanu diwan-begi Mat-Nijaz dla werbowania mieszkańców do wojska; tym, którzy oświadczyli się z chęcią służenia chanowi, nadawano z rozkazu tego ostatniego grunta. Turkomani z pokolenia „ata" mieli dać 666 jeźdźców i 333 wielbłądy pod rekwizyta. Z Szurachanu Mat-Nijaz udał się do Ak-kamyszu, gdzie również werbował mieszkańców do wojska chańskiego i zkąd posyłał po ludzi do Pitniaku nawet; pobór trwał miesiąc blizko.

„Otrzymawszy wiadamość, że rosjanie doszli do Aristanu i Tamdachu, Mat-Nijaz wyruszył ku Ucz-czuczakowi na czele 2,000 jazdy. W Ak-kamyszu połączył się z nim Sadyk z 400 kirgizami, po drodze zaś, w miejscowości Iczke-ar, dopędził ich Mat-Murat, drugi diwan-begi, który przyprowadził z sobą 2,000 jeźdźców. Ten ostatni objął dowództwo naczelne nad wojskami chiwińskiemi, których liczba wynosiła w ten sposób nad Ucz-czuczakiem 4,400 ludzi; oddział ten miał dwa działa na lawetach polowych.

„Wojska zgromadzone nad Ucz-czuczakiem stały tam około miesiąca, wysyłając patrole na zwiady w kierunku Chał-ata, zkąd Mat-Murat otrzymał pierwszą o rosjanach wiadomość. Patrol złożony z 10 kirgizów z pokolenia czumaszewskiego, posłany przez Sadyka, natrafił 23 kwietnia na posterunek kozacki, dał kilka wystrzałów dla zaniepokojenia rosjan i przekonawszy się następnie, że nasze wojska stoją nad Chał-ata, wrócił nad Amu. Było to początkiem rekonesansów od strony Ucz-czuczaku. Mat-Murat posyłał codziennie do stepu patrole w sile od 20 do 100 ludzi, które miały śledzić najmniejsze poruszenie wojsk ruskich.

„Wślad za kirgizami Sadyka, Mat-Murad posłał patrol złożony z 100 turkomanów, który, jak należy przypuszczać, spotkał się z strażą przednią jenerała Bardowskiego, 27 kwietnia. Turkomani ci, wróciwszy nad Ucz-czuczak, opowiedzieli, że bili się jakoby z rosjanami, że rozprawiali się z nimi nawet na pałasze i że zabrali rosjanom konie i rekwizyta.

„Dowiiedziawszy się, że wojska nasze znajdują się już nad Adam-kryłganem, Mat-Murad przeznaczył osobny oddział do niespodzianych napaści na rosjan w stepie. Oddział ten, złożony z 600 turkomanów-ata, 400 kirgizów pod dowództwem sadyka i 200 ochotników-machremów, powierzony był Mat-Karimowi, który posunął się z początku w górę Amu do Kakurtły (dwa dni marszu), następnie zaś ku Ak-kumowi, gdzie koło studni Czapryk (w odległości jednego dnia marszu od Amu) stał przez dwa dni. Z Czapryku oddział wziął przewodnika, kirgiza z pokolenia czumakiejewskiego, który miał zaprowadzić Mat-Karima nad Adam-kry-

*) Prawdopodobnie w końcu 1867 r., gdy wszczęte były układy o pokój pomiędzy emirem bucharskim i jen.-ad. von-Kaufmanem.

**) Tanap wynosi około ⅙ diesiatiny.

***) Tilla równa się około 3 rs. 80 kop.

głan. Ponieważ Mat-Karim posuwał się w kierunku wskazanym w nocy, przeto kirgiz zmylił drogę i oświadczył, że nie wie którędy ma iść. Rozgniewało to mocno turkomanów. Ujrzano wtedy przed sobą auł. „Czyj to auł?" zapytali turkomani przewodnika. „Kirgizki," odpowiedział on. „Ponieważ kirgiz zaprowadził nas w miejsca nieznane, auł przeto kirgizki musi być zburzony." Sadyk, jako kirgiz, poczuwał się do obowiązku wstawienia się za swoimi ziomkami, lecz turkomani nie usłuchali go i rzucili się na auł. Wtedy Sadyk odszedł z swymi ludźmi do studni i czekał końca tej sprawy. Turkomani zrabowali kirgizów do szczętu: zabrali im wielbłądy, konie, splądrowali kibitki, przyczem zabili jednego kirgiza i kobietę, którzy bronili prawdopodobnie swego mienia. Sadyk strofował rabusiów: „Czy to pięknie," mówił on, „ażebyśmy idąc na rosjan, dopuszczali się rabunku na swoich muzułmanach." Lecz nie było czasu na spory; połączył się on z turkomanami i wszyscy poszli ku studniom Mahomet-kazgan, o dziewięć wiorst od Adam-Kryłganu, z zamiarem przenocowania tam i atakowania następnego dnia rosjan. *(dok. nast.)*

—

* *S. Peterb. Wied.* donoszą, że ruskie Towarzystwo miłośników przyrodoznawstwa utraciło w tych czasach jednego ze swych spółpracowników, zoologa **Aleksego Pawłowicza Fedczenka**, znanego ze swych podróży do Turkiestanu i Kokanu, oraz z odkrycia lednika Szczurowskiego w chaństwie kokańskiem.

—

* Czytamy w *Kijewlaninie*: **Zboża ozime w gubernji wołyńskiej** są po większej części zadowalniające. Wyjątek stanowią niektóre miejscowości powiatu rowieńskiego, w których wiatry wywarły wpływ na przymioty ziarna, oraz niektóre miejscowości powiatu krzemienieckiego i powiat włodzimierski, gdzie żyto nie dopisało. Zboża jare w powiatach kowelskim, dubieńskim i żytomierskim są średnie, nie całkiem zaś dobre (z powodu mrozów wiosennych) w pow. łuckim i dla tegoż powodu w rowieńskim, we wszystkich zaś innych powiatach są dobre, zwłaszcza w krzemienieckim. Trawy były wszędzie piękne i zbiór ich dokonany został pomyślnie, z wyjątkiem powiatów łuckiego i żytomierskiego, gdzie zbiór siana jest średni.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* *Nord* z dnia 28 kwietnia donosi, co następuje: Deputowani ze stronnictwa monarchicznego we francuzkiem Zgromadzeniu narodowem, ułożyli już w zeszły czwartek cały plan kampanji mającej na celu przywrócenie królewskiego tronu; biura rozmaitych frakcji monarchistowskich połączą się za dni kilka w celu ułożenia programu, który przedstawią najpierw do uznania wszystkim deputowanym rojalistom a który następnie przesłany zostanie hr. Chambord, wraz z adresem upraszającym go o podpisanie tego programu, mającego zastąpić *ultimatum* stronników przywrócenia monarchji; krok ten będzie miał miejsce, jeszcze przed otworzeniem posiedzeń Zgromadzenia, tak iż w razie przyjęcia tego *ultimatum* przez księcia, izba zostanie zaskoczoną natychmiast po swojem zebraniu się przez propozycję żądającą ogłoszenia Henryka V królem Francji. Objaśnienie to zapożyczamy od *Siècle'a*; nie ma w niem zresztą nic nie słusznego z pozoru, oprócz tylko użycia słowa *ultimatum*; wyrażenie to bowiem jest już li tylko własnością organu republikańskiego i nie przypuszczamy nawet ażeby którykolwiek ze szlachetnych deputowanych asystujących na zebraniu czwartkowem, ośmielił się niem posługiwać; niczego więcej nie byłoby potrzeba do zepsucia wszystkiego, albowiem legitymiści nie pojmują nawet jak można przesyłać *ultimatum* królowi, i raczejby przyznali jemu właśnie prawo postawienia takiego ultimatum narodowi. Zresztą wyraz mało znaczy: w gruncie rzeczy idzie tu istotnie o postawienie *ultimatum*, przynajmniej w kwestji dotyczącej sztandaru, ponieważ utrzymanie trójkolorowego zostało nieodzownie postanowionem za powszechną zgodą. Krańcowa prawica zrobiła to ustępstwo monarchistom liberalnym w zamian za poparcie udzielane im przez nich dla przywrócenia królestwa dziedzicznego. Teraz, pozostaje tylko dowiedzieć się czy hr. Chambord da się nakłonić do wyrzeczenia się białego sztandaru. Rzecz ta zresztą, nie zdaje się być niemożliwą, zwłaszcza po odpowiedzi udzielonej w tym względzie przez księcia panom Sugny i Merveilleux-Duvigneaux. Można by powiedzieć że stronnictwo radykalne poprzysięgło sobie faworyzować przedsięwzięcie przywrócenia monarchji i dopomódz mu do powodzenia. Na początek bowiem wzięło ono z wielkim hałasem pod swoją opiekę kandydaturę pana Remusat w departamencie wyższej Garonny podczas wyborów mających się odbyć w dniu 12 października. Zapewne nic może nie byłoby stosowniejszem nad wybór przyjaciela i współpracownika p. Thiersa, byłoby to bowiem manifestacją charakterystyczną na korzyść rzeczypospolitej zachowawczej a przeciw restauracji Burbonów a demonstracja taka miała by tem więcej wagi w obec opinji ludzi światłych tak we Francji jak w Europie, iż nosiłaby na sobie piętno charakteru czysto zachowawczego, odpowiedniego znanym przekonaniom i przeszłości nowego deputowanego. Lecz radykaliści popierając tę kandydaturę swoją protekcją kompromitującą, zmienili jej znaczenie do tego stopnia iż p. Remusat uznał za konieczne usunąć się od walki. Ale republikanie czerwoni nie zważają na to i upierają się gwałtem przeprowadzić kandydaturę dawniejszego ministra, tak iż jaki bądź obrót wezmą wybory, zawsze na nich ucierpi sprawa rzeczypospolitej zachowawczej; jeżeli bowiem p. Remusat zostanie wybrany, to monarchiści przedstawią jego powodzenie jako zwycięztwo radykalizmu; jeżeli zaś upadnie, to złożą jego porażkę na karb niemocy republikanów zachowawczych. Z innej znów strony donoszą iż p. Gambetta będzie miał w przyszłą niedzielę mowę w Perigueux. Aż dotąd takie wystąpienia ze strony wymownego przewódcy krańcowej lewicy, bardziej zaszkodziły niż pomogły rzeczypospolitej i prawdopodobnie jego mowa niedzielna nie sprawi lepszego skutku. Nakoniec organ radykalistów *Avenir national*, wyłonił na świat projekt najdziwaczniejszy jaki tylko wymyśleć można, to jest przymierze republikanów z bonapartystami, pod opieką księcia Napoleona który nie zdobył się na odrzucenie faworów, jakie mu *Avenir* uczyniła. To szczególne przymierze nie zasługiwałoby nawet na uwagę gdyby nie zjawiło się właśnie w chwili, w której monarchiści liberalni szukają tylko ladajakiego pretekstu do rzucenia się w objęcia legitymizmu. Przymierze radykalnych z bonapartystami przyszło tedy bardzo w porę, chociażby tylko jako pretekst dla stronników przywrócenia królestwa dziedzicznego i niejeden z deputowanych dotąd wahających się, zostanie przez nie właśnie przeciągnięty do obozu Henryka V. Nigdy może stosowniej jak w tym razie, nie da się powtórzyć to wyrażenie pana Thiersa: iż rzeczpospolita nie ma niebezpieczniejszych nieprzyjaciół jak radykaliści.

—

* W zeszły czwartek Zgromadzenie narodowe rzeczypospolitej Helweckiej, zamknęło swoje posiedzenia nadzwyczajne, które zresztą, nie trwało zbyt długo. Umówiono się poświęcić je wyłącznie tylko sprawom dotyczącym dróg żelaznych. Inne kwestje, głównie zaś przejrzenie konstytucji, pozostawione zostały do zimowych posiedzeń.

—

* Czytamy w *Indépendance Belge*: W niektórych kółkach Londynu krąży pogłoska, iż p. Gladstone ma być zdecydowany przystąpić wkrótce do zwołania wyborów ogólnych; zdaje się, że dwa powody skłoniły pierwszego ministra do przedsięwzięcia tego środka: najpierw, stan jego zdrowia, również jak pragnienie odpoczynku—powtóre zaś, dwie kolejne porażki doznane przez jego stronnictwo na wyborach w Renfrenshire i w Douvres. Zapewniają, że jeśli jeszcze liberalni nie utrzymają się w Bath, gdzie wybory oznaczone są w bliskim już czasie, to prawdopodobnem jest, iż wybory jeneralne nastąpią już w miesiącu listopadzie.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 27 września.* Dziennik bonapartystowski *Pays* protestuje żywo przeciwko listowi księcia Napoleona w przedmiocie wspólnego działania bonapartystów i republikanów i oświadcza, iż w razie, gdyby książę Napoleon chciał działać wspólnie z republikanami, to niechaj czyni to sam; imperjaliści nie łączyli się nigdy z republikanami.

* *Berlin, 27 września.* Powiadają, iż cesarz Wilhelm udzielił wczoraj pp. Minghetti i Visconti-Venosta order Orła Czarnego, zaś hr. Launay wielki krzyż orderu Orła Czerwonego z brylantami.

* *Berlin, 27 września.* Cesarz Wilhelm wyjeżdża jutro o godzinie 11-ej wieczorem przez Frankfurt do Baden-Baden.

* *Berlin, 27 września. Spener Ztg* podaje wiadomość, iż król włoski podarował księżnie następczyni tronu niemieckiego kunsztowny naszyjnik z kamei, księciu Bismarkowi portret swój z odręcznym dokumentem następującej treści: „*Al principe Bismarck Berlino, il 26 Septembre 1873, affezionatissimo cugino Vittorio Emanuele,*" księciu Wilhelmowi, najstarszemu synowi księcia następcy tronu niemieckiego, oraz hr. Moltke order Zwiastowania i p. Dellbrück wielką wstęgę orderu Maurycego i Łazarza.

* *Rzym, 27 września.* Kardynał Bonnechose przyjmowany był wczoraj przez papieża. *Nuova Roma* zapewnia, iż kardynał otrzymał od deputowanych legitymistycznych polecenie nakłonienia papieża do osobistej interwencji u hr. Chambord, celem nakłonienia go do zrobienia ustępstw koniecznych dla przywrócenia monarchji we Francji.

p. o. Redaktora **Henryk Bartsch.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 18 (30) września.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, opera w 3-ch aktach, **Hrabina**.—Początek o godzinie 7 i pół.— *Jutro*, we środę, komedja **Miłość ubogiego młodzieńca**. — *Wczoraj*, było osób 388.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

Przyjmowanie chorych.

w klinikach uniwersyteckich, mieszczących się w szpitalu Dzieciątka Jezus (wejście przez bramę od ulicy Brackiej).

Choroby zewnętrzne, prof. *Kosiński*, od godziny 9 do $10\frac{1}{2}$, we środy i soboty.

Choroby wewnętrzne, prof. *Andrejew*, od godz. $11\frac{1}{2}$ do 1-ej we wtorki i piątki.

—

Przyjmowanie chorych przychodnich na poradę bezpłatną

„w szpitalu Dzieciątka Jezus"

(wejście przez drzwi główne od placu Dzieciątka Jezus)

Choroby wewnętrzne: Dr *Pogorzelski* każdodziennie od godziny 9 do 10 rano.

Choroby zewnętrzne: Dr *Orłowski* każdodziennie od godz. 10 do 11 rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

Dr *Orłowski* we wtorki, czwartki i soboty od godziny 11 do $11\frac{1}{2}$ rano.

Dr *Wszebor* w poniedziałki, środy i piątki od godziny 11 do $11\frac{1}{2}$ rano.

* W dniu 17 (29) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 57, wyzdrowiało 44, umarło 6, pozostało 1522 (mężczyzn 738, kobiet 784), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 129, kobiet 135.

—

Przyjechali: —Tajny radcy *Kolesow*, z St. Petersburga;—jenerał-major: *Radoszkowski*, z Drugorzewa.

Cena okowity dnia 17 (29) września.

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	6.38,—6.45,[3].	$2.07\frac{1}{2}$—2.10.
Pojedyncza szynkarska		2.11 —2.12.

Stosunek garnca do wiadra $100:307\frac{1}{4}$. *(G. H.)*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 18 (30) Września 1873 roku.

Weksle.		Żądane Rs.	Żądane k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . . 100 Tal. . . .	2 m.	111	—	110	70
" . . . . " " . . .	8 d.	111	$7\frac{1}{2}$	110	$77\frac{1}{2}$
Gdańsk . . . . " . . .	2 m.	—	—	—	—
Hamburg . . . 300 B. Mk. . .	2 m.	-	—	-	—
Londyn . . . 1Ft. Szter. . .	3 m.	7	40	7	38
"	kr. ter.	—	—	—	—
Paryż . . . . 300 Frank. . .	10 d.	88	35	88	5
"	"	—	—	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A. .	2 m.	96	75	96	30
" . . . . à vista		98	10	97	65
Petersburg . . 100 Rsr. . . .	3 m.	98	50	98	25
" . . . . " " . . .	3 d.	—	—	—	—
Moskwa . . . . " " . . .	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Zelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	141	50
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100 . . .		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		94	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		72	50	—	—
Akcje " " po 500 rs.		—	—	76	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		113	50	112	75
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		104	—	102	25
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		125	—	123	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500 .		—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.		—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bez kuponu . .		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		95	60	95	30
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])		93	85	93	55
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2]) . . .		93	70	93	40
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]) . .		89	65	89	35
" " " II Serja . .		88	65	88	35
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4]) . . .		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		79	20	78	90
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .		—	—	—	—
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .		96	50	95	50
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
" Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .		157	25	—	—
" " " ditto ostęplowana		—	—	—	—
" " " 1866 rs. 100 . . .		154	75	—	—
" " " ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		105	20	105	10

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. $\frac{1}{3}$.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. $29\frac{1}{6}$.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 2 k. $41\frac{2}{3}$.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. $98\frac{11}{18}$.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. $26\frac{2}{3}$.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE. — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНIЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНIЯ И ПРИВИЛЕГIИ

N. D. **5597. Towarzystwo Drogi Zelaznej Warszawsko-Terespolskiej.**

Podaje do wiadomości, że akcje i obligacje wylosowane, równie jak i kupony tak procentowe jak i dywidendowe, płatne będą nie tylko w miejscach dotychczasowemi ogłoszeniami wskazanych, ale nadto przez Towarzystwo dyskontowe (Disconto Gesellschaft) w Berlinie.

N. D. *5967. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych a mianowicie:

1. Dobra Poniatowo z przyległościami Franciszkowo, Kruszewo, Zalipie, Młodzin, Strzeszewo, Swajęcin, Obrąb, Mojnowo, Karolewo, Pozga, Semborz i Siedliska z przydzielonym do nich borem oraz dodaną częścią boru za Bieżuniem, Kolonjami Adamowo i Czesławowo Marynki w powiecie Sierpeckim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 35,000.

2. Dobra Działyń Rembrocha, Rembiosznica dawniej Remówka zwana, Łyczyszewo z borem do Działynia należącym, w powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs 47,000.

3. Dobra Rozwozin składające się z folwarków 1-go Rozwozin 2-go Sierakowo v Jagodzino, 3-go Bendzamin, 5-go Dziwy, 6-go Rozwozinek, 7-go Wielkie Łąki, 8-go Małe Łąki nomenklatury dworskie, 9-go Suć kolonja dworska, 10 część na folwarku Rzężawy lit. E 11 Bądzyn Ruda folwark i osada fabryczna w niej młyn wodny i parowy, Hamernia, Tartak i inne żelazne fabryki, 12 Cegielnia osada fabryczna, 13 Wygoda osada leśna dworska, 14 Sinogóra wieś włościańska na której dominium Rozwozin posiada osadę nadleśnego, wsie włościańskie, 15 Raczyny, 16 Tadajówka, 17 Rymowo, 18 Dąbrowice, 19. Wapniska, 20 Syberja v. Nowy folwark, 21 Żarnówka i 22 Psota, w powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 67,950.

4. Dobra Kobylniki, Rostkowice, Bielice, w powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 38,500.

5. Dobra Blinno lit. A. B. C. D. w powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 10,100

6. Dobra Żochy Brodzięcino w powiecie Ciechanowskim, zamierzone obciążenie pożyczą Towarzystwa wynosi rs. 5,500.

7. Dobra Żochy Wielkie i Żochy Szostaki lit. A. w powiecie Ciechanowskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs 13,700.

8. Dobra Cwiersk w powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 8,500.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, lub do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, od daty niniejszego ogłoszenia.

Płock d. 12 (24) Września 1873 r.
Prezes L. Komierowski.
Pisarz Skonieczny.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТIЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4380.

Dnia 13 (25) Marca 184 r. zmarł w m. Radomiu Feliks Stanisław Strzałkowski b. Strażnik celny. Do spadku po nim składającego się z sumy rs. 367 k. $61\frac{1}{2}$ w Banku Polskim deponowanej, dotąd nikt niezgłosił się i Skarb zamierzył objąć go w posiadanie. Na zasadzie przeto postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r. wzywam wszystkich interesowanych, iżby w ciągu 6 miesięcy od daty podania tego ogłoszenia do Dziennika Warszawskiego i gubernialnego Radomskiego, prawa swoje do pomienionego spadku udowodnili.

Radom d. 19 (31) Marca 1873 r.
2—3 J Stankowski, Obr. Pr.

N. D. 3820. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.

Po śmierci:

1. Władysława Hrabi Ordynata Krasińskiego wierzyciela sumy rs. 10,000 i prawa pobierania corocznie po rs. 450 na dobrach Klonowey, Sulgostowie, Podczaszej Woli i Kadzi z okręgu Opoczyńskiego.

2. Teofili z Otwinowskich Gratkowskiej wierzycielki sumy rs. 15,000 z procentem na dobrach Dziebałtowie z tegoż okręgu.

3. Barbary Krzyszkowskiej współwłaścicielki kwoty rs. 150 z procentem na nieruchomości w Radomiu pod Nr. 153 sytuowanej zabezpieczonych, otworzył się spadek, do regulacji którego na rzecz Sukcesorów termin prekluzyjny na dzień 18 (30) Grudnia r. b. w kancelarji hypotecznej Radomskiej przed podpisanym Rejentem jest oznaczony.

Radom d. 12 (24) Czerwca 1873 r.
M. Nalepiński.

N. D. 3791. Pisarz Sądu Pokoju w Mławie.

Ogłasza że po śmierci Antoniego Miączyńskiego wierzyciela sumy rs. 225 z procentem na części wsi Krasieborzynie Sujki i Kwasieborzynie Obrypne lit. E. w Dziale IV pod Nr. 1a zahipotekowanej, i Stanisława Razik spółwłaściciela nieruchomości w osadzie Raciąż przy ulicy Sochocińskiej pod Nr. 105 położonych z okręgu Mławskiego, otworzyły się spadki, do ureguwania których termin na dzień 9 (21) Stycznia 1874 w Sądzie tutejszym wyznaczyłem.

Mława d. 9 (21) Czerwca 1873 r.
W. Czerwiński.

N. D. 3792. Pisarz Sądu Pokoju w Wieluniu.

Z powodu zaszłej śmierci.

1. Tekli z Grochalskich Strupczewskiej, współwłaścicielki nieruchomości w Wieluniu Nr. H. 183.

2. Juljana Wężyk, właściciela nieruchomości pod Nr. H. 9 i 115, oraz wierzyciela kwoty rs. 82 kop. 50 pod Nr. 3 Działu IV nieruchomości w Wieluniu Nr. H. 205.

3. Władysława Bienasiewicza, wierzyciela różnych kwot pod Nr. 1 Dz IV nieruchomości w Wieluniu Nr. H. 9 folwark Błonie.

Zawiadamiam osoby interesowane że termin preklnzyjny do regulacji spadków tych wyznaczam w kancelarji mej na d. 19 (31) Grudnia b. r.

Wieluń d. 18 (30) Maja 1873 r.
Kossowski.

REGULACJE HYPOTECZNE.
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 5639. *Trybunał Cywilny w Siedlcach.*

W skutek podania Marji Xiężnej Golicyn ogłasza regulację hypoteczną realności we wsi Starejwsi, powiecie Węgrowskim, gubernji Siedleckiej położonych, dawniej do Probostwa Starowiejskiego należących, a obecnie kontraktem urzędowym d. 10 (22) Sierpnia r. b. przed Władysławem Krassowskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach sporządzonym, od Izby Skarbowej Siedleckiej nabytych.

Do regulacji hypoteki powyższych realności oznacza się termin na d. 2 (14) Stycznia 1874 r. godz. 10 z rana, przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach, i na ten termin wszystkie strony interesowane, prawo do regulowanych realności mieć mogące, pod prekluzją w prawie hypotecznem z r. 1818 zastrzeżoną wzywa.

Siedlce d. 10 (22) Września 1873 r.
za Prezesa Trybunału Sędzia Ulatowski.
2—3 Sekretarz Witkowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5395. *Magistrat Miasta Warszawy*

W dniu 27 Września (9 Października) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę potrzebnych w r. 1874, dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Kożuchów większych sztuk 168 od rubli srebrem siedmiu za sztukę.

2. Kożuchów mniejszych sztuk 10 od rubli srebrem pięciu za sztukę.

3. Kożuchów suknem pokrytych dla szyldwachów sztuk 12 od rubli srebrem dwudziestu dwóch za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Prezydenta miasta opieczętowaną deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, bez poprawek z wymienieniem jaki odstępuje procent od cen do licytacji podanych wraz z kwitem kasy głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 150 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji

Wskutek ogłoszenia z dnia... podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na potrzebę w r. 1874 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Kożuchów większych sztuk 168 od rubli srebrem siedmiu za sztukę.

2. Kożuchów mniejszych sztuk 10 od rubli srebrem pięciu za sztukę.

3. Kożuchów suknem pokrytych dla szyldwachów sztuk 12 od rubli sr. dwudziestu dwóch za sztukę i odstępuję od takowej ceny procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 150 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam. Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 1 (13) Września 1873 r.

N. D. 5700. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Października r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1874 r. do tegoż dnia i miesiąca 1877 r., dostawę nowych i konserwację w użyciu będących utensylji przy szlachtuzach miejskich potrzebnych, od wynagrodzenia na rs. 1353 k. $81\frac{1}{2}$, wyraźnie rubli srebrem tysiąc trzysta pięćdziesiąt trzy kopiejek ośmdziesiąt jeden i pół, rocznie ustaustanowionego, w warunkach zamieszczonego i do niniejszej licytacji podanego.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobań, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 135 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaje niniejszą deklarację, iż podejmuje się w ciągu lat trzech t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1874 r. do tegoż dnia i miesiąca 1877 r. dostawy nowych i konserwacji w użyciu będących utensylji przy Szlachtuzach miejskich potrzebnych i od wynagrodzenia na rs 1353 kop. $81\frac{1}{2}$ wyraźnie rubli tysiąc trzysta pięćdziesiąt trzy kopiejek ośmdziesiąt jeden i pół rocznie ustanowionego i odstępuję procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 135 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko.

Warszaw. d. 14 (26) Września 1873 r.

N. D. 5361. Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 4 (16) Października r. b. od godziny 12 ej w południe odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja na dostawę w ciągu lat dwóch 1874 i 1875 na potrzebę miasta Warszawy każdego roku Kamieni brukowców zwyczajnych około 300 sażenów kubicznych.

2. Kopfsztejnów w miarę potrzeby.

3. Kostek granitowych także w miarę potrzeby.

4. Szabru około 200 sażenów kubicznych.

5. Wytłuczenie szabru z kamieni własnością miasta będących w miarę potrzeby.

Licytacja odbywać się będzie głośna.

Niestawający do licytacji mogą składać lub nadsyłać na ręce Prezydenta Miasta w sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane, na papierze stemplowym ceny kopiejek 70, podług podającego się poniżej wzoru napisane, w których wyraźnie literami bez skrobań, poprawek i przekreśleń, wypiszą ceny po jakich podejmują się dostawy; otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji powinni przy prośbie na stemplu ceny kop. 70 jak również składający deklaracje winni dołączyć kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 2600 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu lat dwóch 1874 i 1875 na potrzebę miasta Warszawy każdego roku (wypisać szczegółowo przedmiot dostawy z ogłoszenia i zamieścić ceny po jakich takową podejmuje się dostarczyć) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 2,600 i na koszta ogłoszenia s. 25 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. pisałem dnia miesiąca roku

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 1 (13) Września 1873 r.
3—3

N. D. 5507. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 11 (23) Października r. b. od godziny 12-ej w południe odbywać się będzie w Sali licytacyjnej Magistratu M. Warszawy licytacja *in minus* na dostawę w ciągu roku 1874 na użytek miasta Warszawy zwiru oczyszczonego około 150 sażenów kubicznych.

Licytacja odbywać się będzie głośna.

Niestawający do licytacji mogą składać lub nadsyłać na ręce Prezydenta Miasta w Sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12-ej w południe, deklara-

cje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop 70 podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobań poprawek i przekreśleń wypiszą cenę jednego sażena kubicznego po jakiej obowiązują się żwir dostarczać.

Otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji powinni przy prośbie na stemplu ceny kop. 70 jak również, składający deklarację, dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 450 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nie utrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia składam niniejszą deklarację iż podejmuję się dostawy w ciągu roku 1874 na użytek miasta Warszawy około 150 sażenów żwiru oczyszczonego po rs. N. N. za sażeń kubiczny (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej M. Warszawy vadium w ilości rs. 450 i na koszta ogłoszenia rs. 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia Mca i roku (podpisać wyraźnie Imię i Nazwisko).

2—3 Warszawa d. 6 (18) Września 1873 r.

N. D. 5936. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 27 Września (9 Października) r. b. o godz. 12 w południe odbędzie się w Sali licytacyjnej Magistratu M. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1874 dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Chomont do pociągu kar z całym przyborem t. j. lejcami, uzdeczkami i t. p. sztuk 25 sztuka od rs. czterdziestu.

2. Siodeł oficerskich z całym przyborem szt. 6. sztuka od rs. pięćdziesięciu.

3. Siodeł podoficerskich z całym przyborem sztuk 5, sztuka od rs. dwudziestu.

4. Zgrzebeł do czyszczenia koni sztuk 100 sztuka od kopiejek siedemdziesięciu pięciu.

5. Szczotek do czyszczenia koni sztuk 100 sztuka od kop. dziewięćdziesięciu.

6. Der z rengortami do nakrywania koni sztuk 18 sztuka od rs 6.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez poprawek, wypisze jaki odstępuje procent od cen do licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony, kwit kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 168 i na koszta ogłoszenia rs. 15. Warunki oraz wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na potrzebę 1874 r. dla Warszawskiej Straży ogniowej (tu wdpisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami) poddając się zastrzeżeniom w warunach licytacyjnych zamieszczczonym.

Kwit na złożone vadium rs. 168 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem d. N. N. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d 3 (15) Września 1873 r.

N. D. 5363. *Izba Skarbowa Lubelska.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w sali jej posiedzeń, dnia 25 Września (7 Października) 1873 roku, o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie głośna licytacja na dzierżawę propinacji na gruntach przeszłych na własność włościan przy osadzie Baranów położonej w powiecie Nowo-Aleksandryjskim na czas od dnia 1 Lipca 1873 roku po dzień 1 Stycznia 1880 roku, od sumy szacunkowej po rs. 120 płacy rocznej oprócz podatków.

Pragnący mieć udział w licytacji, powinni stawić się w wyżej oznaczonym terminie i złożyć kaucją wyrównywającą ¼ części sumy licytacyjnej t. j. rs 30.

Szczegółowe warunki dotyczące rzeczonej dzierżawy propinacji, mogą być przejrzane w biurze Izby Skarbowej w godzinach biurowych.

3—3 Warszawa d. 31 Sierpnia 1873 r.

N. D. 5664. *Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości że w dniu 4 (16) Października r. b., od godziny 12 w południe, w gmachu Zarządu, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację rozmaitych przedmiotów i rzeczy znalezionych lub odebranych od osób podejrzanych, jak również różnych srebrnych i złotych wyrobów w depozycie Zarządu znajdujących się, po odbiór których właściciele pomimo prawem zastrzeżonych terminów nie zgłosili się. Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze. 2—3

N. D 5695. *Magistrat Miasta Gubernialnego Kalisza*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że dnia 15 (27) Października r. b. o godzinie 11 z rana w biurze tegoż Magistratu odbędzie się przez opieczętowane deklaracje licytacja (in minus) na oddanie w entrepryzę robót około wyprostowania odnogi rzeki Prosny przechodzącej przez park miasta Kalisza, począwszy od sumy anszlagowej rs. 2228 kop. 30.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć vadium równające się $^1/_{10}$ części anszlagowej sumy t. j. rs. 222 kop 84 jak również świadectwo kwalifikacyjne na prawo podejmowania się entrepryz.

Warunki licytacyjne, kosztorys i plan mogą być przeglądane w Magistracie w godzinach biurowych.

Kalisz d. 12 (24) Września 1873 r.
za Prezydenta Tański
Radny J. Szulaniewicz.

N. D. 5710. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu*

Wiadomo czyniemy, iż na żądanie Izraela Tykociner właściciela nieruchomości zamieszkałego w mieście Kaliszu, a zamieszkanie prawne u Władysława Rutkowskiego Patrona Trybunału Kaliskiego w mieście Kaliszu zamieszkałego obrane mającego, który sprzedażą tą dyryguje, w poszukiwaniu sumy rs. 5930 kop. 2, czyli reszty tej sumy rs. 2465, z procentem i kosztami od Bonawentury Błeszyńskiego właściciela dóbr Szuliszewice, Mikołajeszczyzna Jarki i Kołdów w dobrach Skoraszewie Wielkiem Księstwie Poznańskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne co do tej exekucji w dobrach Szuliszewice, Jarki obrane mającego protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Wiktora Lipskiego dnia 17 (29) Października 1869 r. zajęte zastały na przymuszone w drodze Sądowej wywłaszczenie

DOBRA ZIEMSKIE

Szuliszewice i Jarki składające się z wsi i folwarku Szuliszewice, z folwarku i młyna wodnego Jarki zwanego, z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi bez inwentarzy żywych a z inwentarzem martwym takim jaki do gruntu jest przywiązanym, z rolami obsianemi i obsiać się mającemi, łąkami, pastwiskami, użytkami i nieużytkami, drogami, sadzawkami, stawami, rowami, płotami, małem kawałkiem olszyny, ogrodami, propinacją, polowaniem, rybołówstwem, czynszami dochodami i użytkami, co tylko całość tych dóbr stanowi, bez żadnego wyłączenia i ograniczenia.

Dobra te położone są pod jurisdikcją Sądu Pokoju w Warcie, powiecie i gubernji Kaliskiej, gminie Kalinowa, parafij Staw. Graniczą na wschód z dobrami Golków i z wsią Kołdów, na południe z dobrami Wójcice i Kamienną, na zachód z Szczytnikami, Stawem i gruntami włościan Szuliszewic. Odległe od miast: Stawu wiorst 3, Błaszek wiorst 5, Warty wiorst 14, Kalisza 24.

Właścicielem tych dóbr jest Bonawentura Błeszyński, i są w dzierżawnm posiadaniu Gracjana Łączkowskiego, a po jego śmierci pozostałych Sukcesorów z kontraktu przed Rejentem w Kaliszu Józefem Białobrzeskim dnia 14 (26) Czerwca 1865 r. zeznanego, na lat 12, za cenę rocznej dzierżawy wraz z dobrami Kołdów po rs. 2850 zamieszkuje w tych wdowa Łucja Walerja Łączkowska.

Budynki w tych dobrach są dostateczne. W Suliszewicach: dwór z cegły palonej szkudłami i dachówką kryty, z przystawkami murowanemi szkudłami krytemi, w których mieści się kuchnia i piwnica, spichrz, kloaki, olearnia, z utensyljami, chlewiki, kurniki, dom dla ludzi dworskich, owczarnia, dwie stodoły o dwóch klepiskach, dwie szopy, jedna do młóckarni a druga na wozy, dwie studnie cembrowane, dom dworski stara kuchnia zwany, budynki na sieczkarnie i porządki gospodarcze, dwie obory na podmurowaniach, stajnie i wozownie pod jednym dachem, chlewiki i szopa pod jednym dachem, buda dla psów, trzy domy murowane smołowiem kryte, koszary dla ludzi dworskich stanowiące, razem połączone, wreszcie karczma z zajazdem, w której mieszka Juljan Cabański propinator i płaci do dworu rocznie dzierżawy rs. 382 k. 50 i podatku rs. 6, ma do tego gruntu z łąką około mórg 15, stodoła przy karczmie o jednem klepisku i studnia balami cembrowana.

Na folwarku Jarki są budynki: dwie stodoły po jednym klepisku mające, młyn wodny z rekwizytami i mieszkaniem pod jednym dachem, dzierżawi młynarz Daniel Kozak za kontraktem prywatnym d. 23 Kwietnia 1861 roku na lat 12 zawartym, za opłatą roczną rs. 90 i mléwem bezpłatnym dla dworu, stodoła, obora i chlew pod jednym dachem.

Dom kuźnia w Suliszewicach z drzewa, a druga także z cegły surówki.

Rozległość jest Szuliszewic:

1. Gruntów dworskich włók 23 mórg 24 prętów kw. 176.
2. Łąk dworskich włók 2 mórg 2 prętów kw. 225.
3. Pastwisk dworskich włók 4 mórg 2 prętów kw. 77.
4. Wód dworskich mórg 2 prętów kw. 43.
5. Dróg, wygonów, miedz i rowów mórg 23 prętów kw. 34.
6. Ogrodów owocowych i warzywnych mórg 2.
7. Pod zabudowaniami i podwórzem mórg 6 prętów kw. 105.
8. Zarośli, olszyny i orzeszyny mórg 5 prętów kw. 100.

Razem włók 31 mórg 8 prętów kw. 190.

Folwark Jarki:

1. Gruntu dworskiego włók 5 mórg 16 prętów kw. 192.
2. Łąk dworskich mórg 18 prętów kw. 60.
3. Pastwisk dworskich prętów kw. 225.
4. Wód mórg 1 prętów kw. 217.
5. Nieużytków dworskich mórg 1 prętów kw. 70.
6 Pod zabudowaniami i podwórzem prętów kw. 143.
7. Dróg, miedz i rowów mórg 3 prętów kw. 243.

Razem włók 6 mórg 12 prętów kw. 250.

Czyli ogólna rozległość Szuliszewic i Jarek włók 37 mórg 21 prętów kw 140 na miarę nowopolską, czyli ruskich dziesiatyn 470.

Grunta są klasy II III i IV.

Szczegółowy opis znajduje się w protokóle zajęcia z dnia 17 (29) Października 1869 roku, który doręczony został Pisarzowi Sądu Pokoju w Warcie Ludwikowi Heurych 6 (18) Listopada 1869 roku, Wójtowi gminy Kalinowa Hipolitowi Górskiemu dnia 8 (20) Listopada 1869 roku, zaś wpisanie tego protokułu zajęcia nastąpiło do ksiąg hypotecznych Szuliszewic i Jarki w Kaliszu d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1869/70 roku, a do księgi zaregestrowań w Kancelarji Pisarza Trybunału w Kaliszu dnia 12 (24) Stycznia 1870 roku.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych nastąpi d. 25 Lutego (9 Marca) 1870 r. o godz. 10 rano na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń, które przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału w Kaliszu i u Władysława Rutkowskiego sprzedaż popierającego.

Kalisz d. 12 (24) Stycznia 1870 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

Po odbyciu trzech publikacji warunków i tymczasowego przysądzenia w d. 16 (28) Kwietnia 1870 r. w którym dobra te Patronowi Rutkowskiemu za sumę rs. 10,000 przysądzone zostały a termin do stanowczego przysądzenia na dzień 2 (14) Czerwca 1870 r. oznaczony, który jednak dla zaszłych sporów do skutku nie przyszedł gdy Patron Rutkowski przeszedł na inne urzędowanie, zatem do popierania dalszej subhastacji w miejsce jego ustanowiony został Franciszek Modrzejewski Patron u którego Izrael Tykociner ma obrane zamieszkanie prawne, po usunięciu zachodzących sporów Trybunał termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 15 (27) Lutego 1872 r. oznaczył, lecz gdy i ten termin do skutku nie przyszedł, wyrokiem ilacyjnym z dnia 16 (28) Lutego 1872 r. termin do stanowczego przysądzenia na dzień 29 Marca (10 Kwietnia) t. r. oznaczony został, ale i ten do skutku nie przyszedł, Trybunał zatem wyrokiem ilacyjnym z dnia 14 (26) Marca 1873 r. termin do stanowczego przysądzenia na dzień 25 Kwietnia (7 Maja) 1873 r. oznaczył, gdy i ten do skutku doprowadzonym nie został, wyrokiem ilacyjnym z dnia 6 (18) Września r. b. termin do stanowczego przysądzenia na dzień 18 (30) Października 1873 r. godzinę 10 z rana oznaczył.

Kalisz d. 7 (19) Września 1873 r.
Pisarz Trybunału, Skoczyński.

N. D. 5684. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Meszulema Horowicza kupca w mieście Petrokowie zamieszkałego a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego Walerjana Oborskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu sobie obierającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1200 z procentami i kosztami od Emilji-Marjanny-Ludwiki trzech imion Niemojewskiej panny usamowolnionej, właścicielki dóbr Mikorzyce, w dobrach Marchwacu Okręgu Kaliskim zamieszkałej, której kuratorem jest Stanisław Chełmski Prezes Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w mieście Kaliszu zamieszkały, protokółem b. Komornika Trybunału Kaliskiego Antoniego Radwańskiego z dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1872 roku zajęte zostały na przymusowe wywłaszczenie.

DOBRA ZIEMSKIE

Mikorzyce z folwarkiem Adamów, z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, położone w Parafji Parzno, gminie Bełchatówek, okręgu, powiecie i gubernji Petrokowskiej, w jurysdykcji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, odległe od osady Bełchatów wiorst 5 miasta Petrokowa wiorst 24, mają ogólnej rozległości około 8 włók gruntu ornego i tyleż lasu, grunta włościańskie są odłączone od dworskich.

W dobrach Mikorzyce są zabudowania:

Dwór o parterze murowany, zajmowany przez dzierżawcę Bogumiła Dobrskiego, który takowe dobra wydzierżawił na lat 6 od 12 (24) Czerwca 1870 roku. Zamek czyli mury po takowym bez dachu. Dwa domy z drzewa gontami kryte, dwa chlewy z drzewa jeden słomą a drugi gontem kryty, owczarnia, obora, stajnia i wozownia murowane, pod jednym słomianym dachem, spichrz z drzewa, stodoła z drzewa słomą kryte, studnia drzewem ocembrowana, karczma ze stajnią zajezdną i przystawką z drzewa w części słomą i gontkmi kryte, do której należą dwie morgi gruntu, mieszka w niej Walenty Gruszyński za opłatą czynszu, ogrody dwa owocowy i warzywny, w łąkach są dwa stawy zarybione.

Na folwarku Adamów: dom z drzewa słomą kryty, owczarnia i stodoła pod jednym dachem słomianym murowane, studnia drzewem cembrowana.

Włościanie mają służebności w lesie w dobrach Mikorzyce znajdującym się.

Inwetarz na gruncie znajdujący się jest własnością dzierżawcy Dobrskiego. Podatków opłaca się ogółem rocznie rs. 123 k. 91.

Akt zajęcia doręczony Wójtowi gminy Bełchatówek Augustowi Felker w Bełchatowie dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1872 r. i Pisarzowi Sądu Pokoju w Petrokowie Piotrowi Borkowskiemu dnia 4 (16) Lipca 1872 roku wniesiony do księgi wieczystej dóbr Mikorzyce dnia 7 (19) Czerwca 1872 roku a do księgi zaregestrowań dnia 21 Czerwca (3 Lipca) 1873 r.

Sprzedaż zajętych dóbr odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Józefina.

Po odbyciu trzech publikacji warunków w d. 14 (26) Sierpnia, 28 Sierpnia (9 Września) i 11 (23) Września 1873 r termin do przygotowawczego przysądzenia na d. 9 (21) Października 1873 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został, na którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6000.

Kalisz d. 11 (23) Września 1873 r.
Skoczyński.

N. D. 5671. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. podaje do wiadomości, iż na żądanie Walerji z Dzierożyńskich pierwszego ślubu Fijałkowskiej, powtórnego Adolfa Messner, Poborcy kassy Gubernialnej Płockiej żony, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojga małżonków Messner, w Płocku zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego obrane mających w swem zamieszkaniu, jako też u Chrzanowskiego Patrona Trybunału Cywilnego w Płocku, w temże mieście zamieszkałego, w poszukiwaniu od Agnieszki ze Skwarskich Ludwika Lewandowskiego, urzędnika sądowego żony, właścicielki nieruchomości № 162 w mieście Płocku położonej, przy asystencji męża czyniącej, czyli obojga małżonków Lewandowskich, w temże m. Płocku zamieszkałych, sumy rs 525 z procentem po 5% od 12 (24) Czerwca 1871 r. liczącym się, kosztów wyjęcia i doręczenia tytułów egzekucyjnych rs. 4 k. 81 i dalszych kosztów, protokółem Józefa Lubinkowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku w dniu 10 (22) Listopada 1871 r. sporządzonym, zajętą została na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

Nieruchomość pod Nr. 162 w m. Płocku przy ulicy Dobrzyńskiej w gminie m. Płocka, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Płocku położona, z placu i ogrodu składająca się, dawniej jedną całość stanowiąca, a obecnie, według wykazu hypotecznego, po sprzedaniu za kontraktem z dnia 17 (29) Sierpnia 1865 r. Palemonowi i Marjannie małżonkom Śliwickim części ogrodu od ulicy Reformackiej lub Jerozolimskiej, pozostała część tejże nieruchomości, współwłasnością Agnieszki ze Skwarskich Lewandowskiej, Ludwika Lewandowskiego żony będąca, w posiadaniu i zarządzeniu tejże zostająca, która graniczy: na wschód z nieruchomością Wierzbickiego, na południe z ulicą Dobrzyńską, na północ z placem Śliwickiego, a na zachód z posesją Sąchockiego.

Nieruchomość tę stanowią: 1. Dom główny, z cegły palonej wymurowany, o parterze z poddaszami, dachówką holenderką pokryty, długi łokci 32½, szeroki łokci 17½, wysoki łok. 5½, z przystawką od frontu ulicy Dobrzyńskiej z cegły, a od posesji Wierzbickiego w części z drzewa wystawioną, dachówką pokrytą, długą łokci 4, szeroką łok. 8, wysoką łok. 5, z głównym domem co do przechodu złączoną; od podwórza za tąż przystawką czyli kramnicą, przy ścianie głównego domu drwalnia mała z desek, deskami pokryta, długa łokci 9, szeroka łokci 3, wysoka łokci 3½. Wchodząc do domu z ulicy Dobrzyńskiej, są wschody drewniane małe prowadzące do sieni przechodniej w podwórze. Dom powyższy obejmuje lokale: na parterze wchodząc z ulicy Dobrzyńskiej, z korytarza po lewej stronie: a) lokal obejmujący pokojów trzy i kuchnię z blatami żelaznemi, który zajmuje Katarzyna Rościszewska wdowa, za kontraktem jakoby prywatnym na rok jeden do d. 1 Lipca 1872 r. za opłatą komornego w ilości rs. 105 rocznie, jakie za cały rok z góry właścicielce zapłacić miała; po drugiej połowie domu: b) lokal jak poprzedni obejmujący pokojów trzy i kuchnię z blatami żelaznemi, oraz kominkiem murowanym, zajmuje wraz z kramnicą na wyszynk, w przystawce urządzoną, z lokalem tym połączoną sposobem dzierżawy na rok jeden do dnia 1 Lipca 1872 r. Józefa Daszkiewicz wdowa, mająca płacić właścicielce komornego rocznie rs. 120, jakie tejże właścicielce za cały rok z góry zapłacić miała. Z korytarza parterowego prowadzą wschody drewniane do sionki małej na poddaszu, gdzie po prawej stronie w szczycie od strony posesji Sochockiego jest: c) lokal obejmujący pokój jeden i za nim drugi pokoik, oraz kuchenkę z blatami żelaznemi, który to lokal zajmują małżonkowie Lewandowscy, jako dłużnicy i właściciele; po drugiej połowie domu, także w poddaszu w szczycie od strony domu Wierzbickiego: d) lokal jak poprzedni, obejmujący pokój jeden, za tym pokoik drugi, a przy wejściu do lokalu kuchenkę małą z blatami żelaznemi; w lokalu tym mieszka Juljanna Czaplińska wdowa, za umową ustną na rok jeden do d. 1 Lipca 1872 r. za umówioną cenę dzierżawną na rs. 50 zawartą, jaką to cenę z góry do końca roku właścicielce zapłacić miała. Obok powyższych lokalów w poddaszu znajdują się jeszcze komorki lub poddasza, nad całym zaś wyżej opisanym domem jest góra pusta do bielizny. 2. Officyna w podwórzu, od strony posesji Wierzbickiego, masiv z cegły palonej wymurowana, o parterze z poddaszami, z połową dachu dachówką holenderką krytą, długa łok. 17½, szeroka łokci 8½, wysoka łokci 5. Do officyny tej prowadzą z podwórza schody drewniane małe, jakiemi wchodzi się do sieni, w samej zaś officynie znajdują się lokale następujące: a) lokal na parterze, po prawej stronie sionki, obejmujący izbę jedną, zajmowany przez Szlamę Rubinsztein, za umową ustną z właścicielką na rok jeden do 1 Lipca 1872 r. zawartą za cenę roczną rs. 27 w ratach półrocznych z góry uiszczać się winną, jaka też do d. 1 Stycznia 1872 r. miała już być zapłacona; po lewej stronie sieni parterowej: b) lokal obejmujący izbę jedną z kuchnią angielską z blatami żelaznemi, zajmowany przez Annę Krysiakowę za umową ustną z właścicielką na rok jeden do d. 1 Lipca 1872 r. zawartą, za cenę roczną rs. 26, którą tejże właścicielce za cały rok z góry zapłaciła. Z sieni parterowej oficyny powyższej prowadzą wschody drewniane do sionki małej w poddaszu gdzie znajdują się dwa lokale, a mianowicie: c) lokal po prawej stronie o jednej izbie, zajmowany przez Ewę Wiśniewską za umową ustną z właścicielką na rok jeden do dnia 1 Lipca 1872 r. zawartą, za cenę roczną rsr. 13 w ratach kwartalnych z dołu uiszczać się winną i d) lokal po lewej stronie w poddaszu, obejmujący izbę jedną, zajmowany przez wdowę Przędzińską płacić mającą dzierżawy rocznie rsr. 16 w ratach kwartalnych z góry do dnia 1 Lipca 1872 r. Pod oficyną tą znajdują się piwnice z cegły wymurowane o czterech komórkach. 3. Oficyna druga w podwórzu, od strony posesji Sochockiego, z drzewa krzyżulcu w pruski mur z cegły palonej murowana, z połową dachu dachówką holenderką kryta, długa łokci 17, szeroka łokci 6, wysoka łokci 3½, obejmująca dwa lokale: a) na parterze po prawej stronie sionki małej wchodząc z podwórza, lokal obejmujący dwie izby, stojący pustkami, jako przez nikogo niezajęty i b) po lewej stronie sionki tejże oficyny, lokal o jednej izbie z kuchenką, zamieszkały przez Michała Lewandowskiego, jako stróża do czyszczenia ulicy, bezpłatnie; nad oficyną powyższą jest góra pusta. 4. Kuźnia od strony ogrodu, murowana z cegły palonej, dachówką holenderką pokryta, długa łokci 15, szeroka łokci 8½, wysoka łokci 3½ obejmująca w sobie izbę na warsztat kowalski, o trzech oknach, gdzie jest kotlina murowana z cegły, która to kuźnię posiada sposobem dzierżawy Palemon Śliwicki kowal, ze swojemi statkami na rok jeden do dnia 1 Lipca 1872 r., płacący komornego rocznie rsr. 45 półrocznemi ratami, jakie do dnia 1 Stycznia 1872 r. miał zapłacić. 5. Drwalnie w podwórzu, w szczycie oficyny na ostatku wymienionej, od strony posesji Sochockiego, z drzewa postawione, gontami pokryte, o trzech przedziałach, długie łokci 10, szerokie łokci 4, wysokie łokci 3; obok nich: 6. Kloaki z drzewa, deskami obite, gontami pokryte, a za temi: 7. Drwalnie lub chlewki z bali na słupach, o trzech przedziałach gontami pokryte, długie łokci 8, szerokie łokci 4, wysokie łokci 3. Obok kuźni wyżej opisanej: 8. Drwalnia w słupy z desek, deskami pokryta, długa łokci 5, szeroka łokci 3, wysoka łokci 2½. Od ulicy Dobrzyńskiej znajduje się parkan z desek w słupy, długi łokci 12, wysoki łokci 4, w którym jest brama z desek na słupach, do przejazdu w podwórze.

Plac na którym znajdują się powyższe zabudowania, podwórze i ogródek, składający jeden kawałek ziemi obejmuje: a) podwórze nie brukowane, trotoar przed domem głównym od ulicy Dobrzyńskiej około łokci kwadratowych 480; b) place pod zabudowaniami około łokci kwadratowych 1220; c) ogródek, za kuźnią mały, od strony posesji Śliwickiego i Wierzbickiego parkanem z desek w słupy i od podwórza zajętej nieruchomości, osłoniony należący do tejże zajętej nieruchomości w którym znajduje się drzew owocowych rodzajnych sztuk 7, obejmuje rozległości około łokci kwadr. 2,100, w którym to ogrodzie jest nadto studnia balami ogrodzona, a tym sposobem ogólna rozległość nieruchomości Nr. 162 wynosi łokci kwadratowych 3,800.

Z nieruchomości powyższej opłaca się do Kasy Ekonomicznej miasta Płocka podatków rocznie w ogóle rsr. 39 kop. 19½, zaległość zaś w podatkach tych wynosi w ogóle rsr. 40 kop. 60½.

Protokół zajęcia doręczono w kopjach: 1) Janowi Jachimowiczowi Prezydentowi Magistratu miasta Płocka na ręce Władysława Czechowicza, sekretarza tegoż Magistratu i 2) Władysławowi Biedrzyckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Płocku, obu w dniu 10 (22) Grudnia 1871 r.

Akt zajęcia wniesiono do księgi wieczystej nieruchomości Nr. 162 w Płocku przy ulicy Dobrzyńskiej położonej w dniu 24 Stycznia (5 Lutego) 1872 r., a dnia dzisiejszego do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego utrzymywanej.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia nieruchomości pod Nr. 162 w mieście Płocku położonej, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10-tej z rana w dniu 7 (19) Kwietnia 1872 r.

Płock d. 3 (15) Lutego 1872 r.
Asesor Kollegialny, A. Bielski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 3 (15) Lutego 1872 r.
Asesor Kollegialny, A. Bielski.

Po odbyciu pod dniem 27 Czerwca (9 Lipca) 1872 r. przygotowawczego przysądzenia nieruchomości w mieście Płocku pod Nr. 162 przy ulicy Dobrzyńskiej położonej i po oddaleniu zaszłych sporów wyrokami wyższych instancji, Trybunał Cywilny w Płocku wyrokiem swym pod d. 7 (19) Września r. b. 1873 r. zapadłym, termin do stanowczej sprzedaży powyższej nieruchomości wyznaczył na audjencji tegoż Trybunału na dzień 23 Października (4 Listopada) 1873 r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,000, w czasie przygotowawczego przysądzenia postąpionej.

Płock d. 7 (19) Września 1873 r.
J. Piętka

N. D. 5666. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Łomży.*

Stosownie do art. 682 K. P. S, podaje do wiadomości, iż na żądanie Izraela Herszkowicza Jeleń rzeźnika w mieście Łomży zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Władysława Nowowiejskiego Patrona Trybunału w mieście Łomży zamieszkałego jako ustanowionego Obrońcy; obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1680 z procentem i kosztami przypadających od Marjana Smiarowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Łomży, w mieście Łomży zamieszkałego, jako kuratora wakującego spadku po Dorocie z Baumgartów Krejcmerowej właścicielki nieruchomości, w mieście Łomży pod N-rem hyp. 161 sytuowanej, aktem Komornika sądowego Kobrzyńskiego w dniu 3 (15) Maja rozpoczętym a w dniu 8 (20) t. m. 1873 r. ukończonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajętą została

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Łomży pod N-rem hyp. 242 położona.

Składająca się z placu w mieście Łomży przy ulicy Krótkiej pomiędzy domami Grzegorza Sztejnmetz i Józefa Iwanickiego obejmująca szerokości łokci Warszawskich 59 cali 3, na którym to placu znajdują się a) dom parterowy którego ściana frontowa jest z cegły wymurowana, a dalsze ściany drewniane, dachówką holenderką krytej, b) sklepik czyli kramnica murowana dachówką kryta, c) chlewek na kład drzewa, d) kuczka drewniana z bali tartych w słupy pobudowana pokryta deskami, e) chlewek z desek deskami kryty, f) oficyna drewniana z bali tartych w węgieł pobudowana w środku tynkowana dachówką pokryta, g) cztery chlewki w rzędzie, a piąty z boku z desek pobudowane, deskami kryte, pierwszy nieco niższy, trzy następne pod jednym przykryciem a piąty pod oddzielnym dachem, h) śmietnik w słupy z desek, i) dwie oficyny jedna z drugą stykające się z drzewa w węgieł pobudowane dachówką kryte na podmurowaniu na wapno, k) szopa na skład drzewa z bali w słupy pobudowana deskami kryta, l) kloaka o dwóch wychodkach z desek deskami kryta.

W nieruchomości tej znajduje się ośmiu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilości ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionej.

Podatków do kasy Ekonomicznej miasta Łomży opłaca się rocznie z tej nieruchomości rs. 23 k. 74.

Kopie aktu zajęcia tej nieruchomości wręczone zostały:

1. Marjanowi Smiarowskiemu Patronowi Trybunału Cywilnego w Łomży jako kuratorowi wakującego spadku po Dorocie z Baumgartów Krejcmerowej dłużniczki
2. Cemachowi Wróbel właścicielowi nieruchomości w mieście Łomży jako ustanowionemu dozorcy.
3. Pisarzowi Sądu Pokoju w Łomży Józefatowi Smiarowskiemu.
4. Prezydentowi miasta Łomży Klemensowi Szczawińskiemu.

Akta zajęcia zarejestrowane zostały w księdze hypotecznej w dniu 10 (22) Lipca 1873 r. a w kancelarji Trybunału Cywilnego w Łomży dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) 1873 r.

Pierwsza publikata zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Łomży dnia 3 (15) Października 1873 roku o godzinie 10-ej z rana.

Sprzedażą dyryguje Patron przy Trybunale Cywilnym w Łomży Władysław Nowowieski od którego, jako też w biurze Pisarza Trybunału bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży powziąść można. Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 1500.

Łomża d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1873 r.
Pepłowski.

Wywieszono na tablicy w izbie ustępowej Trybunału Cywilnego w Łomży dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) 1873 r.

Pepłowski.
Za zgodność poświadcza
Władysław Nowowieski,
Patron przy Trybunale Cywilnym w Łomży.

N. D. 5711. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Izraela Tykociner właściciela nieruchomości w mieście Kaliszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Władysława Rutkowskiego Patrona Trybunału Kaliskiego w mieście Kaliszu zamieszkałego obrane mającego, który sprzedażą tą dyryguje, w poszukiwaniu summy rs. 5930 kop. 2 czyli reszty tej sumy rs. 2465, z procentami i kosztami od Bonawentury Błeszyńskiego właściciela dobr Kołdów w dobrach Skoraszewie w Wielkiem Księztwie Poznańskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne co od tej exekucji w dobrach Szuliszewicach, Jarki obrane mającego, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Wiktora Lipskiego dnia 18 (30) Października 1869 r. zajęte zostały na przymusowe w drodze Sądowej wywłaszczenie,

DOBRA ZIEMSKIE

Kołdów składające się z wsi i folwarku Kołdów z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi z inwentarzem martwym do gruntu przywiązanym, rolami, zasiewami dokonanemi i dokonać się mającymi, łąkami, pastwiskami, propinacją, polowaniem, wodami, stawami, sadzawkami, rybołówstwem, użytkami rowami, czynszami i z tem wszystkiem co całość tych dóbr Kołdów stanowi bez żadnego wyłączenia i ograniczenia.

Dobra te położone są w jurysdykcji Sądu Pokoju w Warcie, powiecie i gubernji Kaliskiej parafji Błaszki, gminy Kalinowa Graniczą na wschód z dobrami Golkowem i Wolinem, na południe z Wójcicami na zachód z Szuliszewicami, na północ z Szulisce miami i Jarkami, odległe od miast: Błaszek wiorst 3, Stawu wiorst 4, Warty wiorst 14, Kalisza wiorst 26, Właścicielem tych dobr jest Bonawentura Błeszyński, które są w dzierżawie Gracjana Łączkowskiego, a po jego śmierci Sukcessorów po nim pozostałych, z kontraktu przed Rejentem w Kaliszu Józefem Białobrzewskim zeznanego dnia 17 (26) Czerwca 1865 na lat 12, za cenę rocznej dzierżawy wraz z dobrami Szuliszewice i Jarki po rs. 2850 i zamieszkuje w tych wdowa Łucja Walerja Łączkowska.

Budynki w tych dobrach są na folwarku dwór z drzewa szkudłami kryty z facjatami, kloaka, stodoły dwie po jednym klepisku, szopa, obory, stajnia, i wozownia pod jednym dachem, owczarnia, dom jeden a drugi ośmiorak dla ludzi dworskich, obórki i chlewy przy koszarach, dwie studnie balami cembrowane.

Rozległości na miarę nowopolską

1. Gruntu ornego dworskiego włók 9 mórg 20 prętów 15.
2. Łąk włók 1 mórg 5 prętów 200.
3. Pastwisk mórg 4.
4. Ogrodów owocowych i warz. mórg 2 prętów 100.
5. Pod zabudowaniami i podw. mórg 3 prętów 150.
6. Nieużytków mórg 2.
7. Wód mórg 5 prętów 100.
8 Dróg, miedz, wygonów mórg 6 prętów 200.
9. Ogrodów innych mórg 1 prętów 100

Razem włók 11 mórg 20 prętów 265, czyli dziesiatyn 180. Grunta są klasy II, III i IV.

Szczegółowy opis znajduje się w protokóle zajęcia datę 18 (30 Października 1869 roku, który doręczony został Pisarzowi Sądu Pokoju w Warcie Ludwikowi Henrych d. 6 (18) Listopada 1869 r., wójtowi gminy Kalinowy Hipolitowi Górskiemu dnia 8 (20) Listopada 1869 r.

W pisanie tego protokółu zajęcia nastąpiło do księgi hypotecznej Kołdowa w mieście Kaliszu w kancelarji hypotecznej dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1869/70 r. a do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału w Kaliszu dnia 12 (24) Stycznia 1870 r.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych nastąpi dnia 25 Lutego (9 Marca) 1870 r o godzinie 10 rano na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń, które przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału w Kaliszu i u Władysława Rutkowskiego Patrona sprzedaż popierającego.

Kalisz d. 13 (25) Stycznia 1870 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski

Po odbyciu trzech publikacji warunków i tymczasowego przysądzenia w dniu 16 (28) Kwietnia 1870 r. w którym dobra te Patronowi Rutkowskiemu za sumę rs. 5,000 przysądzone zostały, a termin do stanowczego przysądzenia na dzień 2 (14) Czerwca 1870 r. oznaczony który jednak dla zaszłych sporów do skutku nie przyszedł gdy Patron Rutkowski przeszedł na inne urzędowanie, zatem do popierania dalszej subhastacji w miejsce jego ustanowiony został Franciszek Modrzejewski Patron, u którego Izrael Tykociner ma obrane zamieszkanie prawne po usunięciu zachodzących sporów Trybunał termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 15 (27) Lutego 1872 r. oznaczył, lecz i gdy ten termin do skutku nie przyszedł, wyrokiem ilacyjnym z dnia 16 (28) Lutego 1872 r termin do stanowczego przysądzenia na dzień 29 Marca (10 Kwietnia) t. r. oznaczony został ale i ten do skutku nie przyszedł, Trybunał zatem wyrokiem ilacyjnym z dnia 14 (26) Marca 1873 r. termin do stanowczego przysądzenia na dzień 25 Kwietnia (7 Maja) 1873 r oznaczył, gdy i ten do skutku doprowadzonym nie został, wyrokiem ilacyjnym z d. 6 (18) Września r. b termin do stanowczego przysądzenia na dzień 18 (30) Października 1873 r. godz. 10 z rana oznaczył

Kalisz d. 7 (19) Września 1873 r.
Pisarz Trybunału, Skoczyński.

N. D. 5706. Zajęte w drodze egzekucji Sądowej ruchomości jako to: meble machoniowe i jesionowe, lustro, lampa, samowar, muszle, ekrutuar, moździerz i t. p. w d. 20 Września (2 Października) 1873 r. o godzinie 10 z rana na placu targowym za Żelazną bramą przez głośną publiczną in plus licytację przedemną Komornikiem sprzedane zostaną.

As. Kol. *K. Brochocki* Komornik № 587.

N. D. 5713. Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, sosnowe, naczynia kuchenne, miedziane, i mosiężne, sprzęty gospodarskie, bielizna różna, zegar, lustro, lampy, garderoba męzka i damska, nakrycia stołowe, i t. p sprzedane będą w dniu 20 Września (2 Października) 1873 o godzinie 11 z rana w miejscu ich znajdowania się to jest w Warszawie w domu pod Nr. 2249. a to na mocy decyzji Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 1 (13) Września 1873 r. za N. 8479 wydanej, przez publiczną licytację.

Zacheusz Małkowski Komornik
ulica S-to Jerska N. 18 nowy.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.

ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ

N. D. 5105. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I-go w Warszawie. Zapozywa Władysława Radeł b. woźnego kantoru bankiera Rozenbluma pod Nr. 590, obecnie z pobytu niewiadomego, aby w ciągu dni 30 stawił się w Sądzie tutejszym, dla złożenia wyjaśnienia w sprawie własnej

Warszawa d. 22 Sierpnia (3 Września) 1873 r.

N. D. 5564. Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie, W miesiącu Sierpniu r b. od osób podejrzanych odebrane zostały następujące przedmioty:

Łyżeczka, widelec platerowane, stary jedwabny parasol, chustka szalinowa, spódnica kamlotowa, obróż, i chustka od nosa, z lit. J. B. kortowa granatowa. kapota, chustka derowa, duża, mufka barankowa, dwie chustki białe od nosa, z lit. Z. P. M. E.

Wzywa osoby poszkodowane, tego rodzaju przedmiotami aby w ciągu dni trzydziestu, do Sądu tutejszego przybyły i do własności tychże wylegitywały się.

Warszawa, d. 1 (13) Września 1873 r.

N. D. 5200. Sąd Policji Poprawczej Wydz, I w Warszawie dnia 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. na polu we wsi Powązkach należącem do właściciela dobr Powązki Icyka Leib Cohna ze zboża zajęta klacz siwa, średniego wzrostu, mająca lat 6, a dnia 28 Czerwca (10 Lipca) b. r. konia maści białej, małego wzrostu lat 12 zaprzężonego do wozu zwyczajnego z drabinami w kolonblach, na drewnianych osiach. Konie te i wóz niewiadomo do kogo należą, dla tego wzywa właściciela ich, aby z dowodami własności w ciągu dni 30 od dnia tego ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawił się, w ciągu dni 30 od dnia tego ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawił się, w przeciwnym bowiem razie z końmi i wozem postąpiono będzie podług prawa.

Warszawa d. 23 Sierpnia (4 Września) 1873 r.

N. D. 5299 Sąd Policji Poprawczej w Petrokowie Zapozywa niniejszem Edwarda Wachnika dawniej w m. Petrokowie zamieszkałego a obecnie z pobytu niewiadomego, aby się w ciągu dni 30 od daty tego pozwu we własnej sprawie, w Sądzie tutejszym stawił, gdyż w przeciwnym razie, będzie postąpionem podług prawa.

Petrokow d. 24 Sierpnia (5 Września) 1873 r

N. D. 5345. Sąd Policji Poprawczej w Chęcicach Zapozywa Jana Jadłowieca ostatecznie we wsi i gminie Luboryca powiecie Miechowskim zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu dni 30 licząc od daty dzisiejszej stawił się osobiście w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku w sprawie własnej, lub zawiadomił o miejscu swego zamieszkania, w przeciwnym bowiem razie podług prawa z nim postąpionem będzie.

Chęciny 28 Sierpnia (9 Września) 1873 r.

N. D. 5096. Sąd Policji Poprawczej w Biely Zapozywa Ignacego Ochalskiego stałego mieszkańca Osady Serokomla a czasowo przebywającego we wsi Miastkowie w Lubelskiej gubernji, aby celem wysłuchania wyroku w własnej sprawie, w przeciągu dni 30 do Sądu tutejszego przybył, w przeciwnym razie według prawa postąpionem będzie.

Biela d. 16 (28) Sierpnia 1873 r.

N. D. 5097. Sąd Policji Poprawczej w Końsku. W dniu 16 (28) Października 1872 r. w mieście Przedborzu w trawie nad kanałem, Antonina Tkaczyk znalazła przypadkowo papierek bankowy wartości rs. 100. niewiadomo czyją własnością będący. Wzywa przeto właściciela rzeczonych pieniędzy, ażeby z dowodami usprawiedliwiającemi jego własność, w ciągu dni 30 pod prekluzją do Sądu tutejszego zgłosił się.

Końsk d. 18 (30) Lipca 1873 r.

N. D. 5431. Sąd Policji Prostej w Płocku. Podaje do powszechnej wiadomości, iż na brzegu rzeki Wisły około wsi Rydzyno w gminie Bielino, powiecie Płockim położonej w dniu 1 (13) Lipca r. b. znalezione zostały zwłoki człowieka z imienia nazwiska i pochodzenia niewiadomego, ubrane w koszulę białą i takież spodnie. Wzywa każdego ktoby posiadał jaką wiadomość o nazwisku tego człowieka lub jego pochodzeniu zawiadomił o tem najbliższy lub tutejszy Sąd.

Płock d. 13 (25) Sierpnia 1873 r.

N. D. 5482. Sąd Policji Poprawczej w Płocku. Wzywa niniejszym Jana Bednarskiego czasowo we wsi Glinkach gminy Stawiszyn powiatu Mławskiego a stale w Państwie Pruskim powiecie Brudnickim wsi Gliki zamieszkałemu, aby w ciągu 30 dni od niżej wymienionej daty stawił się w Sądzie tutejszym, gdyż w przeciwnym razie Sąd postąpi z nim podług prawa.

Płock d. 31 Sierpnia (12 Września) 1873 r

N. D. 5428. Sąd Policji Poprawczej w Kaliszu. Zapozywa niniejszym Nepomucena Tomaszewskiego, służącego ze wsi i gminy Kamień powiatu Kaliskiego, obecnie niewiadomego, z miejsca pobytu, aby się w przeciągu dni 30 stawił w Sądzie naszym dla wysłuchania wyroku w sprawie własnej, w przeciwnym razie podług prawa postąpionem będzie

Kalisz d. 29 Sierpnia (10 Września) 1873 r.

N. D. 5346. Sąd Policji Poprawczej w Chęcinach. Zapozywa Idesę Kohn ostatecznie w osadzie Czeladź gminie Grzechów powiecie Będzińskim, zamieszkałą, obecnie z miejsca zamieszkania, niewiadomą, ażeby w przeciągu dni 30, licząc od daty dzisiejszej stawiła się osobiście w Sądzie tutejszym, dla wysłuchania wyroku w sprawie własnej, lub zawiadomiła o miejscu teraźniejszego swego pobytu w przeciwnym bowiem razie podług prawa z nią postąpionem będzie.

Chęciny d. 25 Sierpnia (6 Września) 1873 r.

N. D. 5481. Sąd Policji Poprawczej w Płocku. Wzywa Franciszka Malanowskiego ostatnio we wsi Chotkowie gminy Mąkolin mieszkającego, aby w ciągu 30 dni od niżej wymienionej daty stawił się w Sądzie tutejszym, gdyż w przeciwnym razie Sąd postąpi z nim podług prawa.

Płock d. 31 Sierpnia (12 Września 1873 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE